

Wiadomości Gródeckie
Haradockija Nawiny

Gazeta o Ziemi Gródeckiej i jej Mieszkańcach • Nr 2 (256) • luty 2018 • Cena 6,00 zł

- **WOŚP w Gródku**
- **Szlachetna Paczka**
- **Wieczór kolęd**
- **Śmieci - zmiany w opłatach**
- **Rozmowa z Janem Łotyszem o sporcie**
- **Angielski tort makowy**

Fot. Radosław Kulesza

Droga do gródeckiej oczyszczalni ścieków

Laureaci konkursu pn. „Najładniejsza Bożonarodzeniowa dekoracja posesji w Gminie Gródek”



I MIEJSCE - NINA CHORUŻY



ii MIEJSCE
IRENA KARPOWICZ



III MIEJSCE
JERZY KLIK

fot. Radosław Kulesza



Dobrze jest pomagać

Grudzień i styczeń to od lat, przynajmniej w naszym kraju, miesiące organizowania akcji pomagania innym. Takie dwie najważniejsze i z roku na rok obejmujące coraz większy zasięg to Szlachetna Paczka i oczywiście Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Związany jest z tym na pewno okres bożonarodzeniowy i chęć podarowania czegoś dobrego potrzebującym. Nasza prowincja ma też w tym swój udział. W 2017 roku po raz pierwszy został zarejestrowany w ogólnopolskim systemie Szlachetnej Paczki Rejon Gródek i okolice. W pracach przy organizacji całej akcji wzięło udział 10 wolontariuszek, głównie (ale nie tylko) związanych ze Szkołą Podstawową w Gródku. O Szlachetnej Paczce z naszego rejonu przeczytacie w artykule liderki zespołu pani Danuty Garkowskiej. Na pewno ciekawym wydarzeniem był przyjazd polityka, posła na sejm i muzyka Pawła Kukiza, który wybrał rodzinę z naszego Rejonu i osobiście zawiózł jej paczkę. Jak pisze autorka artykułu: „To było ważne i ciekawe przeżycie. Mogłyśmy spotkać się i porozmawiać z ważnymi i znanymi ludźmi. Rozmowy dotyczyły problemów ludzi objętych Szlachetną Paczką, ale też życia mieszkańców gminy Gródek.” 14 stycznia zagrała Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Nasi wolontariusze ze Szkoły Podstawowej w Gródku przez całą niedzielę zbierali datki do serduszkowych puszek. Po południu spotkaliśmy się w GCK, żeby te puszki jeszcze bardziej zapełnić. Bardzo cieszyło to, że tak szybko i bez problemu udało się zgromadzić fanty na licytację i loterię, że znalezli się chętni do wystąpienia na scenie tego dnia. A kiedy okazało się, że jest tyle osób, które tak emocjonalnie wspierają akcję podczas licytacji (zainteresowani dzielnie i hojnie „walczyli” o fanty), radość była nie do opisania. Dlaczego wspierają? Może w szpitalu ich dzieci, rodzice, oni sami, korzystali ze sprzętu oklejonego orkiestrowymi serduszkami? A może po prostu bezinteresownie? A może dlatego, że pomagają też inni i ta cała atmosfera jest zdrowo zaraźliwa?

Dlaczego chcemy pomagać? Mam wrażenie, że robimy to chętniej niż kiedyś. I mam nadzieję, że nie wynika to z mody, jak twierdzą niektórzy. Wierzę, że “kiedy pomagamy innym, pomagamy sobie, ponieważ wszelkie dobro, które dajemy, zatacza koło i wraca do nas” Jak powiedziała Flora Edwards. Nie pomożemy wszystkim, nie jesteśmy w stanie. Ale jedni dołożą się do jednej akcji, inni do drugiej. Możliwości jest wiele i nie mam tu na myśli tylko tych spektakularnych wydarzeń. Znam grupę osób, które przygotowały świąteczne paczki dla kilku starszych potrzebujących osób z naszej gminy. W naszej szkole co rusz organizowane są akcje wspierające potrzebujących. W lutym odbędzie się szkolny Bal Charytatywny na rzecz uczniów. Okazji do pomagania nie brakuje. Czasem wystarczy też trochę dobrych słów zaniesionych razem z kawałkiem ciasta samotnemu sąsiadowi.

W marcowym numerze chcielibyśmy opublikować kilka gródeckich historii miłosnych. Jeśli chcielibyście podzielić się z nami takimi historiami dotyczącymi Waszej rodziny, sąsiadów, znajomych, dajcie znać.

PS. Zapraszamy do współpracy. Podpowiadajcie tematy, nadsyłajcie swoje zdjęcia, artykuły, listy do 20 lutego na adres dsulzyk@gckgrodek.pl

Rozstrzygnięcie konkursu

20 stycznia podczas Wieczoru Kolęd w domu kultury miało miejsce podsumowanie konkursu pn. „Najładniejsza Bożonarodzeniowa dekoracja posesji na terenie Gminie Gródek”, którego organizatorem było Gminne Centrum Kultury w Gródku. Konkurs adresowany był do mieszkańców Gminy Gródek. Komisja w swoim stanowisku wzięła pod uwagę wystrój całej posesji, oświetlenie ogrodu, oświetlenie budynku/elewacji, walory artystyczne, oryginalność dekoracji oraz harmonię z otoczeniem. Po obejrzeniu wszystkich 13 zgłoszonych posesji komisja konkursowa w składzie: Katarzyna Rogacz – przewodnicząca komisji – Radna Gminy Gródek, Małgorzata Popławska - Radna Gminy Gródek, Agnieszka Klebus – inspektor ds. ochrony środowiska i promocji w Urzędzie Gminy Gródek, Maria Mieleszko – instr. plastyki GCK oraz Radosław Kulesza – pracownik GCK przyznała następujące miejsca: I miejsce: Nina Choruży, II miejsce: Irena Karpowicz, III miejsce: Jerzy Klik oraz wyróżnienia: Petro Grytsuk, Bożena Zawadzka, Koło Gospodyń Wiejskich „Ale Babki”, Andrzej Tarasewicz, Elżbieta Stankowiak, Janina Gościk, Mirosław Tarasewicz, Alicja Grochowska, Justyna Kondrusik oraz Blok 36 ul. Chodkiewiczów

Dorota Sulżyk ▲
(na podstawie protokołu komisji)

OGŁOSZENIE

Urząd Stanu Cywilnego w Gródku informuje, iż pary, które zawarły związek małżeński w 1968 r. poza terenem Gminy Gródek, a obecnie zameldowane są na pobyt stały lub czasowy w naszej gminie, mogą zgłosić chęć odznaczenia medalem Prezydenta RP za długoletnie pożycie małżeńskie. Zainteresowane pary powinny zgłosić się do Urzędu Stanu Cywilnego w Gródku, ul. Fabryczna 8 do dnia 15.03.2018 r. (od poniedziałku – do piątku w godz. 8:00 – 15:00, tel. 85 7180-660).

Kierownik
Urzędu Stanu Cywilnego

OGŁOSZENIE

Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Gródeckiej zamierza w bieżącym roku wydać publikację, w której zamieścimy twórczość literacką osób zajmujących się pisaniem wierszy lub utworów epickich. Propozycję kierujemy do mieszkańców gminy i stąd pochodzących. Zapraszamy do współpracy osoby już publikujące oraz piszące do szuflady. Przejrzyjcie swoje utwory, wybierzcie te, którymi chcecie podzielić się z innymi i skontaktujcie się z nami do końca lutego 2018 r.

Elżbieta Greś 784 559 982
Barbara Niczyporuk 502 612 303
Danuta Garkowska 600 221 545

Relacja z XXXV Sesji Rady Gminy Gródek
z dnia 30 listopada 2017 roku

Obrady XXXV Sesji Rady Gminy poprowadził **Przewodniczący Rady Gminy Wieczysław Gościk.** Po przyjęciu porządku obrad przez Radnych, głos zabrał **Pan Jan Matczuk – przedstawiciel Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w Białymstoku,** który przeprowadził szkolenie w związku z zagrożeniem wystąpienia na terenie Polski grypy ptaków.

Wirus HPAI charakteryzuje się dużą zjadliwością i wszystkie gatunki ptaków są podatne na zarażenie. Od grudnia 2016 r. odnotowano 65 ognisk ptasiej grypy w stadach drobiu, z czego 24 ogniska stwierdzono w hodowli przyzagrodowej, a 28 ognisk na fermach, które utrzymywały powyżej 10 tys. sztuk drobiu. Najwięcej przypadków wystąpienia ptasiej grypy odnotowano w woj. lubuskim. Koszty likwidacji tego zjawiska w woj. podlaskim wyniosły 770 tys. złotych i były to środki wypłacone wyłącznie na odszkodowania, bez kosztów dodatkowych związanych z likwidacją zwierząt. Łącznie zutylizowano 81 tys. ptaków. Aby zminimalizować ryzyko przeniesienia do gospodarstwa wirusa grypy ptaków, hodowcy drobiu powinni zachowywać szczególną ostrożność i stosować odpowiednie środki bioasekuracji, a mianowicie:

- przetrzymywać drób w pomieszczeniach, bez możliwości swobodnego poruszania się po otwartym wybiegu;

- przechowywać paszę w pomieszczeniach zamkniętych lub pod szczelnym przykryciem, uniemożliwiającym kontakt z dzikim ptactwem;

- poić i karmić drób w pomieszczeniach, do których nie mają dostępu ptaki dzikie;

- stosować odpowiednią odzież i obuwie ochronne oraz po każdym kontakcie z drobiem lub dzikim ptactwem myć ręce wodą z mydłem;

- stosować maty dezynfekcyjne w wejściach i wyjściach z budynków, w których utrzymywany jest drób oraz przy wjazdach i wyjazdach z gospodarstwa.

Najbardziej charakterystycznymi objawami wysoce zjadliwej grypy ptaków są m.in.: zwiększona śmiertelność, znaczący spadek pobierania paszy i wody, duszności, sinica, wybroczyny, a także objawy nerwowe (drgawki, skręt szyi, paraliż nóg i skrzydeł). W przypadku podejrzenia wystąpienia choroby zakaźnej drobiu, każdy hodowca ma obowiązek zawiadomić o takiej sytuacji powiatowego lekarza weterynarii.

Nawiązując do prelekcji, **Danuta Garkowska – Zastępca Dyrektora Szkoły Podstawowej w Gródku** – zapytała, w jaki sposób wyliczana jest wysokość odszkodowania za szkody wyrządzone w gospodarstwie w przypadku wystąpienia choroby zakaźnej drobiu. **Jan Matczuk – przedstawiciel Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w Białymstoku** – wyjaśnił, iż wysokość odszkodowania ustalana jest na podstawie wartości rynkowej za 1 szt. zwierzęcia w danym dniu, do której należy również doliczyć koszty związane z utylizacją zwierząt, o ile dany hodowca takowe poniósł. Natomiast w przypadku drobiu trzymanego na fermach, Krajowa Rada Drobiarstwa co roku publikuje raport zawierający ceny ptaków w danym dniu. **Radny Andrzej Konończuk** – zapytał, czy gołębie mogą być nosicielami wirusa HPAI. **Pan Jan Matczuk** odpowiedział, że gołębie mogą przenosić wirus grypy ptaków, a o wszelkich niepokojących objawach powinno się informować odpowiednie służby.

Wójt Wiesław Kulesza przedstawił informację o pracy Wójta w okresie międzysesyjnym (skrót przedstawiamy w tym numerze naszej gazety). **Radna Małgorzata Popławska** zawnioskowała o wykonanie dwóch podjazdów na ul. Białostockiej w Gródku. **Radny Andrzej Konończuk** – zapytał, czy projekt Gminy Gródek dotyczący montażu kolektorów słonecznych i paneli fotowoltaicznych zakwalifikował się do dofinansowania. **Wójt Gminy** odpowiedział, iż Gmina Gródek znalazła się na liście podmiotów zakwalifikowanych do dofinansowania i w chwili obecnej trwa podpisywanie umów z osobami, które zostały zakwalifikowane do udziału w projekcie. Projekt zakłada dostawę i montaż 44 instalacji fotowoltaicznych i 90 instalacji kolektorów słonecznych, łącznie w 118 gospodarstwach domowych na terenie gminy. Dofinansowanie, które gmina zamierza na ten cel pozyskać wynosi 75 %, a wkład własny mieszkańców stanowić będzie 25 % kosztów danej instalacji. **Sekretarz Gminy Lilia Waraksa** poinformowała, iż podpisanie umowy o dofinansowanie z Urzędem Marszałkowskim będzie możliwe dopiero po zawarciu umów odrębnych z każdym uczestnikiem projektu. Jest to długa procedura, ponieważ każda umowa poddana będzie weryfikacji przez pracowników Urzędu Marszałkowskiego w celu sprawdzenia zgodności danych w niej zawartych z księgami wieczystymi nieruchomości.



Fot. Dorota Sulżyk

Uczestnicy koła „Mały Patriota" z SP w Gródku podczas sesji

Wójt Gminy Wiesław Kulesza zgodnie z ustawą o finansach publicznych przedstawił założenia do budżetu Gminy Gródek na 2018 r. Podkreślił, że w roku bieżącym zostało zrealizowanych wiele zadań inwestycyjnych, zaś przyszły 2018 r., który daje nowe możliwości, stanowi niejako kontynuację rozpoczętych przedsięwzięć, a zarazem realizację zaplanowanych projektów z wykorzystaniem pozyskanego na nie dofinansowania ze środków zewnętrznych. Do inwestycji, które zamierza wykonać Gmina Gródek w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 zaliczono m.in.:

- budowę sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej na ul. Wrzosowej w Gródku – etap II – kanalizacja sanitarna;
- budowę studni głębinowej wierconej;
- rozbudowę i przebudowę stacji uzdatniania wody;
- rozbudowę linii wodociągowej i kanalizacji sanitarnej na ul. Pięknej w Waliłach – Stacji;

- budowę placów zabaw w Waliłach – Dworze, Bobrownikach, Gródku i Królowym Moście;

- przebudowę świetlicy wiejskiej we wsi Bielewicze i Podozierany.

W roku 2018 gmina będzie realizowała projekt pn. „Energia odnawialna – kolektory słoneczne i instalacje fotowoltaiczne w Gminie Gródek" współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego.

W wyniku opracowania Lokalnego Programu Rewitalizacji Gminy Gródek na lata 2016 – 2020 Gmina zamierza aplikować o środki zewnętrzne niezbędne do sfinansowania przedsięwzięć dotyczących rewitalizacji naszej gminy. W pierwszej kolejności planowane jest kompleksowe zagospodarowanie Góry Zamkowej. Do zadań inwestycyjnych powiązanych z rewitalizacją zaliczono ponadto szereg innych projektów, a mianowicie:

- przebudowę i zmianę sposobu użytkowania budynku dworca PKP w Zubkach na budynek z lokalami socjalnymi;

- budowę siłowni zewnętrznej w Nowosiółkach w ramach projektu „Przebudowa budynku OSP i adaptacja na świetlicę wiejską w Nowosiółkach";

- budowę placu zabaw w Wiejkach w ramach projektu „Przebudowa budynku byłej szkoły i adaptacja na świetlicę wiejską w Wiejkach";

- rozbudowę i przebudowę budynku Urzędu Gminy Gródek.

Ponadto Gmina planuje budowę linii oświetlenia ulicznego na odcinku od drogi krajowej do wsi Pieszczaniki, budowę oświetlenia ulicznego na ul. Szkolnej w Waliłach – Stacji oraz rozbudowę sieci wodociągowej we wsi Załuki.

Inwestycje drogowe będą obejmowały m.in.:

- przebudowę ciągu komunikacyjnego Bobrowniki – Łużany

- przebudowę drogi gminnej w miejscowości Waliły;

- przebudowę drogi gminnej Radunin – Podzałuki (wykonanie dokumentacji projektowej);

- przebudowę ul. Cmentarnej i ul. Przechodniej w Gródku (wykonanie dokumentacji projektowej);

- przebudowę odcinka ul. Piaskowej w Gródku;

- przebudowę chodnika na części ul. Michałowskiej w Gródku.

Wójt podsumowując, powiedział, że projekt budżetu na rok 2018 jest bardzo ambitny i najważniejsze jest, abyśmy mogli zrealizować jak najwięcej zaplanowanych przedsięwzięć.

Następnie Radni zajęli się rozpatrzeniem uchwał (projekty otrzymali wraz z zaproszeniem na sesję, były one również omawiane na posiedzeniu wspólnym komisji stałych Rady Gminy) w sprawach:

- Programu Współpracy Gminy Gródek z Organizacjami Pozarządowymi na rok 2018;

- zmiany uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Gródek na lata 2017-2020 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2017-2032; Z uwagi na niewielkie zmiany wprowadzone do projektu uchwały, **Marta Popławska – Inspektor Urzędu Gminy** omówiła je łącznie ze zmianami w budżecie Gminy Gródek na 2017 r.;

- zmian w budżecie Gminy Gródek na 2017 r.;

- wyrażenia zgody na zaciągnięcie zobowiązania finansowego przekraczającego rok budżetowy 2017;

- ustalenia stawek opłaty targowej, zasad poboru, terminów płatności oraz określenia inkasentów i wynagrodzenia za inkaso;

Wszystkie uchwały zostały podjęte jednogłośnie.

Interpelacje, zapytania i wnioski radnych

Radny Janusz Cimochowicz – zawnioskował, aby informacja o pracy Wójta Gminy w okresie międzysesyjnym była doręczana radnym wraz z materiałami na sesję. **Lilia Waraksa – Sekretarz Gminy** – wyjaśniła, iż jak wskazuje nazwa informacji, obejmuje ona działalność Wójta w okresie pomiędzy sesjami Rady Gminy. Materiały na sesję są doręczane Radnym, zgodnie ze Statutem Gminy Gródek, co najmniej na 5 dni przed sesją. A zatem doręczenie informacji wraz z materiałami na sesję spowoduje, że informacja nie będzie zawierała aktualnych danych z działalności.

Radna Wiera Tarasewicz – zapytała, czy Gmina jest przygotowana do sezonu zimowego. Wiesław Kulesza – Wójt Gminy powiedział: „w miarę potrzeb w zakresie zimowego utrzymania dróg korzystamy z pomocy Komunalnego Zakładu Budżetowego, Nadleśnictwa Waliły, a także prowadzących działalność przedsiębiorców. Na chwilę obecną mamy zakupioną sól drogową i dysponujemy odpowiednim sprzętem do posypywania dróg. Dużo zależy również od tego, jakie warunki pogodowe będą panowały podczas nadchodzącej zimy".

Radny Grzegorz Borkowski – zawnioskował o podsypanie dróg na odcinkach Bobrowniki - Gobiaty i Łużany – Bobrowniki oraz zapytał Panią Jolantę Bójko – Kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, jaka jest skala bezdomności w Gminie Gródek i w jaki sposób udzielana jest pomoc takim osobom. Pani Kierownik odpowiedziała, iż w naszej gminie skala bezdomności jest znikoma. Grupę najbardziej potrzebujących stanowią osoby starsze. W miarę posiadanych środków GOPS stara się pomóc takim osobom, a jedną z form pomocy jest m.in. zakup żywności i opału.

Radna Alina Gościk – podziękowała za zamontowanie lampy na ul. Jaśminowej i zawnioskowała o budowę oświetlenia ulicznego na ul. Wierzbowej.

Radny Andrzej Konończuk – zapytał, czy zostały podjęte jakiekolwiek czynności w sprawie rekonstrukcji kolumn, które uległy uszkodzeniu w budynku (naprzeciwko parku) przy ul. Białostockiej Wójt Gminy wyjaśnił, że budynek znajduje się w rejonie zabytkowym, dlatego też do wykonania jakichkolwiek prac budowlanych niezbędne będzie uzyskanie stosowanych pozwoleń od odpowiednich organów.

Sprawy różne

Pani Irena Chlabicz – mieszkanka wsi Waliły – zawnioskowała o podniesienie studzienek i wyrównanie drogi w miejscowości Waliły oraz poruszyła problem zalegających nieczystości na terenie byłej żwirowni w rejonie wsi Bielewicze. **Wiesław Kulesza – Wójt Gminy** – powiedział, iż na początku listopada do Urzędu Gminy wpłynęło pismo z Posterunku Policji w Gródku informujące o dzikim wysypisku śmieci w okolicach miejscowości Bielewicze. Zostało ono naniesione jako zagrożenie na Krajową Mapę Zagrożeń Bezpieczeństwa. Zgodnie z ustawą o odpadach gmina ma obowiązek powiadomić wszystkich współwłaścicieli i wezwać ich do niezwłocznego usunięcia odpadów z miejsca nieprzeznaczonego do ich składowania. Bardzo wielu współwłaścicieli tej nieruchomości nie żyje i nie są przeprowadzone postępowania spadkowe, a dużą część udziałów stanowią tereny leśne, oznaczone w ewidencji gruntów jako Ls, co oznacza, że z mocy ustawy tereny te powinny przejąć Lasy. Na chwilę obecną należy poczekać na stanowisko Starostwa jako największego udziałowca, do którego gmina wystąpiła z prośbą o zajęcie stanowiska w powyższej sprawie.

Danuta Garkowska – Zastępca Dyrektora Szkoły Podstawowej w Gródku – w imieniu dyrekcji, grona pedagogicznego i Rady Rodziców serdecznie zaprosiła na charytatywny bal karnawałowy organizowany na rzecz szkoły 10 lutego 2018 r. w Restauracji Hotelu Pronar w Waliłach – Stacji.

Po przyjęciu protokołu z XXXIV Sesji, Przewodniczący Rady Wieczysław Gościk zamknął obrady XXXV Sesji Rady Gminy Gródek.

W relacji wykorzystano protokół XXXV Sesji Rady Gminy

Opracowanie
Dorota Sulżyk ▲

Informacja o pracy Wójta w okresie międzysesyjnym (skrót)

Poprzednia Sesja Rady Gminy Gródek odbyła się w dniu 31 października 2017 r. Uchwały przyjęte na Sesji są realizowane na bieżąco.

1. W okresie międzysesyjnym wydałem następujące zarządzenia:
• W sprawie określenia sposobu wykonania uchwał Rady Gminy Gródek (podjętych na XXXIV Sesji Rady Gminy);
• W sprawie informacji o wykonaniu budżetu Gminy Gródek za III kwartał 2017 r.;
• W sprawie projektu Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Gródek na lata 2018-2021 z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2018-2034;
• W sprawie projektu budżetu Gminy Gródek na 2018 r.;
• W sprawie przeprowadzenia konsultacji projektu uchwały w sprawie Programu Współpracy Gminy Gródek z Organizacjami Pozarządowymi na 2018 r.;
• W sprawie utworzenia formacji obrony cywilnej.

2. W zakresie ewidencjonowania przedsiębiorców będących osobami fizycznymi w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej, do Urzędu Gminy Gródek wpłynęły 2 wnioski o zmianę wpisu, 5 wniosków o wpis informacji o zawieszeniu działalności gospodarczej oraz 1 wniosek o wykreślenie wpisu. Przedłożone wnioski zostały przekształcone na formę dokumentu elektronicznego i przekazane za pośrednictwem platformy usług administracji publicznej do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej.

3. W zakresie spraw inwestycyjnych:
• W dniu 31 października 2017 r. w imieniu Gminy Gródek podpisałem z Samorządem Województwa Podlaskiego umowę o przyznaniu pomocy na realizację operacji „Budowa ujęcia wody, rozbudowa i przebudowa stacji uzdatniania wody oraz rozbudowa zbiorczego systemu zaopatrzenia w wodę i systemu kanalizacji zbiorczej dla ścieków komunalnych w Gminie Gródek” w ramach działania „Podstawowe usługi i odnowa wsi na obszarach wiejskich” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020. Całkowita wartość projektu wynosi 3.864.700,98 zł, w tym dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej – 1.999.275 zł, tj. 63,63% kosztów kwalifikowalnych projektu.
Również w dniu 31 października br. Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego ogłosił listę projektów wybranych do dofinansowania w ramach Działania 5.1 Energetyka oparta na odnawialnych źródłach energii ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2014-2020. Wniosek Gminy Gródek uplasował się na 44 pozycji, co oznacza, że Gmina otrzyma dofinansowanie na dostawę i montaż 44 instalacji fotowoltaicznych i 90 instalacji kolektorów słonecznych, w 118 gospodarstwach domowych na terenie gminy. Wartość tego projektu wynosi 2 024 000 zł.
Wspólny Sekretariat Techniczny Programu Współpracy Transgranicznej Polska-Białoruś-Ukraina 2014-2020 zakończył ocenę administracyjną i kwalifikowalności pełnych wniosków o dofinansowanie złożonych w celu tematycznym: Dostępność w ramach pierwszego naboru wniosków. Spośród 64 projektów zaproszonych do drugiego etapu naboru, wnioskodawcy złożyli 61 wniosków. W wyniku oceny administracyjnej i kwalifikowalności otrzymanej dokumentacji, do oceny jakościowej Sekretariat zatwierdził 58 projektów, w tym dwa projekty dotyczące Gminy Gródek.
Pierwszy projekt pod nazwą: „Modernizacja infrastruktury drogowej w Gródkui Wielicku dla rozwoju społecznego i gospodarczego gmin” jest zaplanowany do realizacji wspólnie z Partnerem z Ukrainy Radą wsi Wielick i obejmuje, m.in. rozbudowę drogi powiatowej Nr 1440B na odcinku ul. Polnej w Gródku.
Drugi projekt pod nazwą: „Transgraniczna Sieć na rzecz Zrównoważonego Zarządzania Transportem” jest zaplanowany do realizacji wspólnie z Powiatem Białostockim oraz z Partnerem z Białorusi – Grodzieńskim Rejonowym Komitetem Wykonawczym i Przedsiębiorstwem z Grodna. Obejmuje, m.in. przebudowę drogi gminnej Nr 105067B w Bobrownikach oraz przebudowę drogi powiatowej Nr 1282B Krynki – Kruszyniany – Łużany – Bobrowniki na odcinku granica powiatu – Łużany – Bobrowniki.
Całkowita wartość wnioskowanego dofinansowania zakwalifikowanych do oceny jakościowej projektów to nieco ponad 104 miliony euro, podczas gdy w ramach naboru na cel tematyczny: Dostępność przeznaczonych jest niewiele ponad 34 miliony euro.
Na kolejnym etapie naboru wnioski, które spełniły wymogi programu, podlegają ocenie pod kątem ustalonych kryteriów jakościowych. Następnie, wyniki pracy ekspertów będą przedstawione członkom Komisji Wyboru Projektów, którzy przygotują swoje rekomendacje dla Wspólnego Komitetu Monitorującego. Ostateczną decyzję w sprawie dofinansowania projektów podejmie Wspólny Komitet Monitorujący w trakcie spotkania w dniu 7 grudnia 2017 r. we Lwowie na Ukrainie.
• W ramach realizacji zadania pn. „Wspólny Litewsko-Polski projekt – poprawa publicznej obsługi przeciwpożarowej”, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego Programu Interreg V- Litwa – Polska, w dniach 13-17 listopada br. ochotnicy ze Straży Pożarnej w Gródku uczestniczyli w szkoleniach w Silale na Litwie.
• W dniu 17 listopada br. zostało wszczęte postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego na odbiór odpadów komunalnych z nieruchomości, na których zamieszkują mieszkańcy, w okresie od lutego 2018 r. do stycznia 2019 r. Otwarcie ofert odbyło się 27 listopada br. Wpłynęły 2 oferty, z czego najtańszą na kwotę 295 068,04 zł brutto przedłożyła firma KOMA Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka komandytowa z siedzibą w Ełku. Na realizację zadania budżecie Gminy zaplanowano kwotę 185 536,47 zł.
• W wyniku zapytania ofertowego, w dniu 14 listopada br. w imieniu Gminy Gródek zawarłem umowę z firmą TAURON Sprzedaż Sp. z. o. o. na zakup energii elektrycznej w 2018 r. na potrzeby oświetlenia ulicznego i obiektów gminnych.
• W ramach bieżącego utrzymania dróg:
- dokonano podsypki żwirem drogi w Grzybowcach;
- zostały usunięte krzaki w pasie drogi we wsi Zielona oraz w pasie drogi Zubry – Mostowlany;
- dokonano podsypki żużlem ulicy Tartacznej w Waliłach-Stacji oraz wyrównano wraz z odcinkiem do drogi krajowej Nr 65;
- dokonano naprawy nawierzchni odcinka drogi w Wiejkach;
- w ramach przygotowań do zimowego utrzymania dróg zakupiono 150 ton solanki.

Ponadto, dokonano regulacji przebiegu drogi w Załukach i w Chomontowcach oraz w związku z wnioskiem mieszkańców wyznaczono granicę drogi w Waliłach.

4. W ramach bieżącej działalności Urzędu Gminy wydano:
- 3 decyzje o warunkach zabudowy, 1 decyzję o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego, 3 decyzje zatwierdzające podziały geodezyjne nieruchomości, 1 decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach na realizację przedsięwzięcia polegającego na eksploatacji istniejącej studni wierconej zlokalizowanej na działce Nr 119/1, obręb geodezyjny Borki, 1 zezwolenie na usunięcie drzew. Do Urzędu Gminy Gródek wpłynęło 11 zgłoszeń zamiaru usunięcia drzew na nieruchomości stanowiącej własność osób fizycznych

na cel niezwiązany z prowadzeniem działalności gospodarczej. Po przeprowadzeniu przez pracownika procedury, w tym dokonaniu oględzin, Wójt jako organ uprawniony na podstawie ustawy o ochronie przyrody nie wniósł sprzeciwu.
W zakresie gospodarki nieruchomościami, zawarłem akty notarialne na sprzedaż lokalu mieszkalnego Nr 10 przy ul. Południowej 4 w Gródku oraz na sprzedaż działki Nr 122/1 o powierzchni 2100 m^2 w Sofipolu.
5. Ponadto, w minionym okresie uczestniczyłem:
- w posiedzeniach komisji stałych Rady Gminy Gródek;
- w Konferencji „Efektywność energetyczna i OZE" w Białymstoku;
- w spotkaniu szkoleniowym dotyczącym zasad konkursu w zakresie rewitalizacji małej skali w siedzibie LGD Puszcza Knyszyńska w Supraślu;
- w Podlaskim Forum Samorządowym w Białymstoku.

Gródek, dnia 30 listopada 2017 r.
Wójt Gminy Gródek
mgr Wiesław Kulesza

Relacja z XXXVI Sesji Rady Gminy Gródek
z dnia 29 grudnia 2017 roku

Obradom XXXVI Sesji Rady Gminy przewodniczył **Wieczysław Gościk**. Po przyjęciu porządku obrad **Wójt Gminy Gródek Wiesław Kulesza** przedstawił informację o swojej pracy w okresie międzysesyjnym (skrót zamieszczamy w tym numerze).

W pierwszym punkcie Rada Gminy zajęła się uchwaleniem Budżetu Gminy Gródek na 2018 r. **Wójt Wiesław Kulesza** bardzo obszernie przedstawił projekt budżetu Gminy Gródek na 2018 r. Omówił zaplanowane dochody, które zaplanowane są w kwocie 23 593 354 zł oraz wydatki na kwotę 27 128 076 zł, w tym wydatki inwestycyjne. Wymienił również i omówił zaplanowane do realizacji w 2018 r. projekty i inwestycje. Podkreślił, że projekt budżetu jest realny do wprowadzenia w życie.


Fot. Dorota Sulżyk

Radna Wiera Tarasewicz, zabierając głos, powiedziała, że realizacja budżetu będzie służyła wspólnemu pożytkowi. Jest optymistycznie nastawiona do tego, że wszystko zostanie powoli realizowane.

Przewodniczący Wieczysław Gościk stwierdził, że plany budżetowe są bardzo ambitne i proinwestycyjne. Następnie odczytał Opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej w Białymstoku w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Gródek na lata 2018-2021 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2018-2034 oraz w sprawie projektu budżetu Gminy Gródek na 2018 r.

Radny Grzegorz Borkowski – Przewodniczący Komisji Gospodarki, Finansów i Rolnictwa Rady Gminy Gródek odczytał pozytywną opinię komisji.

Po przeczytaniu przez **Skarbnik Renatę Wysocką** projektu uchwały w sprawie budżetu Gminy Gródek na 2018 r., Radni podjęli ją jednogłośnie. **Wójt** podziękował Radnym za decyzję w sprawie budżetu, którego realizacja będzie służyć wszystkim mieszkańcom Gminy.

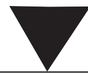
Następnie Radni zajęli się rozpatrzeniem uchwał (projekty otrzymali wraz z zaproszeniem na sesję, były one również omawiane na wspólnym posiedzeniu komisji stałych 27 grudnia 2017 r.) **w sprawach:**

- zmian w budżecie Gminy Gródek na 2017 r.;

- wyrażenia zgody na zaciągnięcie zobowiązania finansowego przekraczającego rok budżetowy 2017;

- wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki tej opłaty; Urszula Wołosewicz - Podinspektor Urzędu Gminy omówiła projekt uchwały. Przedstawiła ponoszone koszty związane z odbiorem i zagospodarowaniem odpadów komunalnych od mieszkańców z terenu gminy Gródek. Dodała, iż do przetargu na odbiór odpadów stanęły jedynie 2 firmy, z których najtańsza oferta przekracza dotychczasowe wydatki o ponad 60 %. Wzrost wydatków możemy również zaobserwować przy zagospodarowaniu odpadów. Ponoszone koszty powodują, iż system nie bilansuje się i opłaty od mieszkańców za odbiór i zagospodarowanie odpadów są niewystarczające. Problem wywołał burzliwa dyskusję.

Radny Janusz Cimochowicz zaproponował odłożenie tematu odpadów i terminu podjęcia uchwały do następnej sesji. Sprawa jest poważna i proponowany wzrost stawek jest bardzo wysoki, co należy dokładnie przemyśleć. Stwierdził również, iż nie do pomyślenia jest, że na wsiach odbierane są odpady biodegradowalne takie jak trawa, liście czy gałęzie. Mieszkańcy powinni je zagospodarować, m.in. poprzez kompostowanie we własnym zakresie. **Podinspektor Urszula Wołosewicz** odpowiedziała, że frakcja odpadów biodegradowalnych jest wymieniona w rozporządzeniu i nie możemy zabronić mieszkańcom wystawiania tego typów odpadów. Musimy zapewnić odbiór takich odpadów, do czego zobowiązują nas przepisy prawa. **Wójt Gminy** wyjaśnił, że sytuacja jest trudna i niezręczna, ale jednocześnie bez wyjścia. Problem dotknął większość gmin, gdzie rosną koszty, na które nie mamy wpływu. Nasza Gmina jest też nieatrakcyjna pod względem odbioru odpadów ze względu na dużą rozległość i zabudowę kolonijną. Jesteśmy obwarowani ustawami, aby prowadzić gospodarkę odpadami w taki, a nie inny sposób i musimy umożliwić mieszkańcom odbiór każdego rodzaju odpadów. Dwa najważniejsze czynniki wpływające na koszty to cena za odbiór odpadów i ich zagospodarowanie. Na odbiór wyłaniamy firmę w drodze przetargu i jest to cena najniższa spośród złożonych ofert. Ceny za zagospodarowanie natomiast dyktowane są przez spalarnię i sortownię odpadów zarządzane przez miasto Białystok i cennik jest



taki sam dla wszystkich gmin. Jedyne, co możemy zrobić to starać się o większą kontrolę i egzekucję należności. Na szczęście przetarg ogłaszamy na 12 miesięcy i w przyszłym roku, jeżeli ceny spadną, będzie możliwość ponownego obniżenia opłaty. W celu zmniejszenia kosztów administracyjnych obniżyliśmy także wydatki związane z połową etatu. W tym przypadku nie możemy nic zrobić jak jedynie podwyższyć opłatę do tej wysokości, aby system się zamykał i dochody z tyłu opłaty były równe ponoszonym kosztom. Inaczej jest w przypadku podatków, gdzie mamy możliwość nie podnoszenia i pozostawienia w tej samej wysokości i tak zrobiliśmy, aby dodatkowo nie obciążać mieszkańców.

„Zgadzam się że decyzję należy podjąć, tylko tak się składa, że dzisiaj rano w radiu słyszałam informację, że wykryto aferę dotyczącą zmowy w budownictwie, gdzie wykonawcy celowo podnosili sztucznie ceny. Być może w przypadku odbioru odpadów też tak jest. Jako mieszkańcy powinniśmy sobie przeanalizować te informacje." – powiedziała **Radna Wiera Tarasewicz**. Dodała, że ważną kwestią jest również rzetelna segregacja odpadów, gdzie z pewnością jest ona przez część mieszkańców prowadzona nieodpowiednio i gdyby tych śmieci było mniej, oferty firm mogłyby być niższe. Należy szerzej informować mieszkańców o tym problemie, rozmawiać i uczyć jak zmniejszać ilość odpadów.

Radna Monika Ratyńska poinformowała, iż rozliczenie kosztów przygotowane przez Urszulę Wołosewicz Radni otrzymali dopiero na wspólnym posiedzeniu komisji stałych i dopiero w domu przed sesją można było się z tym dokładniej zapoznać i przeanalizować, stąd cała dyskusja. Dodała, że koszty zostały wypunktowane, jednak nie wiadomo, co się pod wyszczególnionymi pozycjami dokładnie kryje. Prosiła o wyjaśnienie, co to są gospodarstwa sezonowe, kto policzył ich ilość, na jakiej podstawie i czy jest to w jakiś sposób sprawdzane i aktualizowane, bo znane są jej przypadki czasowego zamieszkiwana np. w Królowym Moście przez osoby, które takich deklaracji nie składają, a z całą pewnością odpady produkują i wystawiają w dniu odbioru. Pytała również o obecne zadłużenie i jego ściągalność. Za tych co nie płacą oraz za osoby, które nie składają deklaracji, bądź robią to, oszukując pod względem miesięcy przebywania na posesji bądź pod względem ilości osób, niestety płacą pozostali mieszkańcy. **Podinspektor Urzędu Gminy** odpowiedziała, że ilość gospodarstw została policzona na podstawie złożonych deklaracji przez mieszkańców. Przewodniczący Rady dodał, że system należy uszczelnić i bardziej kontrolować i co do tego nie ma żadnej wątpliwości.



Fot. Dorota Sulżyk

Podczas spotkania noworocznego

Podczas głosowania 7 osób było „za" przyjęciem, „przeciw" 4 osoby, wstrzymały się 4 osoby

- Programu Współpracy Gminy Gródek z Organizacjami Pozarządowymi na rok 2018;

-Planu pracy Rady Gminy Gródek na 2018 r.

Interpelacje, zapytania i wnioski radnych

Radna Wiera Tarasewicz poinformowała, iż 4 grudnia prof. Leon Tarasewicz otrzymał prestiżową nagrodę im. Jerzego Giedroycia dziennika Rzeczpospolita. W związku z tym dobrze byłoby wystosować od Rady Gminy list gratulacyjny.

Radny Janusz Michał Cimochowicz wnioskował o wyrównanie drogi gminnej z Mostowlan do Zubrów.

Radna Anna Petelska zwróciła uwagę na konieczność zabezpieczenia przed zimą remontowanej drogi w miejscowości Waliły, aby była przejezdna w okresie zawieszenia robót.

Radna Dorota Popławska wnioskowała o wykonanie oświetlenia na ul. Polnej od cmentarza do skrzyżowania.

Sprawy różne

Halina Lisowska - sołtys Sołectwa Borki podziękowała za odnowienie krzyża i prosiła o wyrównanie drogi w Borkach.

Sołtys z Bielewicz Henryk Gorodowienko powiedział, żeby w dni odbioru śmieci w ramach kontroli przejechać się po wsi i zobaczyć, kto wystawił śmieci i porównać to do złożonych deklaracji.

Po przyjęciu protokołu XXXV Sesji Rady Gminy i zamknięciu obrad obecni wzięli udział w uroczystym spotkaniu noworocznym.

W relacji wykorzystano protokół XXXVI Sesji Rady Gminy

Opracowanie
Dorota Sulżyk▲

Informacja o pracy Wójta w okresie międzysesyjnym (skrót)

Poprzednia Sesja Rady Gminy Gródek odbyła się w dniu 30 listopada 2017 r. Uchwały przyjęte na Sesji są realizowane na bieżąco.

1. W okresie międzysesyjnym wydałem następujące zarządzenia:

• W sprawie określenia sposobu wykonania uchwał Rady Gminy Gródek (podjętych na XXXV Sesji Rady Gminy);

• W sprawie wykazu nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargu publicznego, obejmującego działkę Nr 61, obręb Bobrowniki o powierzchni 1,4600 ha oraz działkę Nr 116, obręb Słuczanka o powierzchni 0,3630 ha;

• W sprawie powołania Komisji Egzaminacyjnej dla nauczycieli ubiegających się o awans na stopień nauczyciela mianowanego;

• W sprawie ustalenia stawek czynszu za dzierżawę i najem nieruchomości gminnych na rok 2018;

• W sprawie zmiany planu finansowego Urzędu Gminy Gródek na 2017 r. obejmującego plan budżetu i jednostki;

• W sprawie powołania Przewodniczącego Komisji Inwentaryzacyjnej w Urzędzie Gminy Gródek;

• W sprawie upoważnienia Zastępcy Wójta do wykonywania zadań w imieniu Wójta Gminy Gródek (w zakresie zawierania umów z uczestnikami Projektu „Energia odnawialna – kolektory słoneczne i instalacje fotowoltaiczne w Gminie Gródek");

• W sprawie powołania komisji inwentaryzacyjnej, zespołów spisowych i przeprowadzenia inwentaryzacji;

• W sprawie Regulaminu Wynagradzania w Urzędzie Gminy Gródek.

2. W zakresie ewidencjonowania przedsiębiorców będących osobami fizycznymi w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działal-

ności Gospodarczej, do Urzędu Gminy Gródek wpłynęły 4 wnioski o wpis do Ewidencji, 6 wniosków o zmianę wpisu, 1 wniosek o wpis informacji o zawieszeniu działalności gospodarczej oraz 1 wniosek o wpis informacji o wznowieniu działalności gospodarczej. Przedłożone wnioski zostały przekształcone na formę dokumentu elektronicznego i przekazane za pośrednictwem platformy usług administracji publicznej do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej.

3. W zakresie spraw inwestycyjnych:

• W dniu 6 grudnia 2017 r. w imieniu Gminy Gródek podpisałem z Samorządem Województwa Podlaskiego umowę o przyznaniu pomocy na realizację projektu „Przebudowa świetlicy wiejskiej w Bielewiczach", współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach poddziałania „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność" w ramach działania „Wsparcie dla rozwoju lokalnego w ramach inicjatywy LEADER" objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020. Całkowita wartość projektu wynosi 116 158,36 zł, w tym dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej - 69 117,00 zł.

• 7 grudnia 2017 r. podczas posiedzenia we Lwowie, Wspólny Komitet Monitorujący Programu Współpracy Transgranicznej Polska-Białoruś-Ukraina 2014-2020 zatwierdził wyniki pierwszego naboru wniosków dotyczącego celu tematycznego DOSTĘPNOŚĆ. W wyniku oceny administracyjnej i kwalifikowalności otrzymanej dokumentacji, do oceny jakościowej Sekretariat zatwierdził 58 projektów, w tym dwa projekty dotyczące Gminy Gródek:

- pierwszy projekt pod nazwą: „Modernizacja infrastruktury drogowej w Gródkui Wielicku dla rozwoju społecznego i gospodarczego gmin" planowany do realizacji wspólnie z Partnerem z Ukrainy Radą wsi Wielick;
- drugi projekt pod nazwą: „Transgraniczna Sieć na rzecz Zrównoważonego Zarządzania Transportem" planowany do realizacji wspólnie z Powiatem Białostockim oraz z Partnerem z Białorusi – Grodzieńskim Rejonowym Komitetem Wykonawczym i Przedsiębiorstwem z Grodna.

Wspólny Komitet Monitorujący zdecydował dofinansować 18 z 61 projektów, w ramach których zostały złożone pełne wnioski aplikacyjne podczas drugiego etapu naboru. Z satysfakcją pragnę Państwu zakomunikować, iż na liście zwycięzców pod pozycją 11 znalazł się projekt pod nazwą: „Transgraniczna Sieć na rzecz Zrównoważonego Zarządzania Transportem", obejmujący, m.in. przebudowę drogi gminnej Nr 105067B w Bobrownikach oraz przebudowę drogi powiatowej Nr 1282B Krynki – Kruszyniany – Łużany – Bobrowniki na odcinku granica powiatu – Łużany – Bobrowniki. Szacunkowa wartość projektu wynosi 10 789 783,30 zł (według kursu Euro na dzień złożenia wniosku), w tym dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej wynosi 9 710 804 zł (90%). Udział Gminy Gródek w projekcie wynosi 1 038 412,61 zł, z czego dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej wynosi 701 831,35 zł oraz wkład własny 336 581,26 zł, w tym dotacja dla Powiatu Białostockiego 258 600 zł.

• W związku z konkursem ogłoszonym przez Lokalną Grupę Działania Puszcza Knyszyńska, w dniu 21 grudnia 2017 r. złożyliśmy w ramach tzw. „Małej rewitalizacji" dwa wnioski o dofinansowanie w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2014-2020.

Pierwszy z nich dotyczy projektu pn. „Rewitalizacja budynku byłej szkoły i przyległych terenów w Wiejkach poprzez adaptację na świetlicę wiejską". Całkowita wartość wynosi 412 812,60 zł, z czego dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej oraz budżetu Państwa wynosi 367 403,16 zł. Drugi wniosek dotyczy projektu pn. „Rewitalizacja budynku byłego OSP i przyległych terenów w Nowosiółkach poprzez adaptację na świetlicę wiejską". Całkowita wartość wynosi 290 049,80 zł, z czego dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej oraz budżetu Państwa wynosi 258 144,26 zł.

• W dniu 18 grudnia 2017 r. został dokonany wybór najkorzystniejszej oferty w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego pn. „Odbiór odpadów komunalnych z nieruchomości, na których zamieszkują mieszkańcy", w okresie od 1 lutego 2018 r. do 31 stycznia 2019 r. Najkorzystniejszą ofertę złożyła firma KOMA Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka komandytowa z siedzibą w Ełku za cenę 295 068,04 zł brutto.

• W dniu 11 grudnia 2017 r. podpisałem umowę z Panią Teresą Ossowską, Panem Jarosławem Ossowskim i Panem Krzysztofem Łapińskim, wspólnikami Spółki Cywilnej „Jork" z siedzibą w Białymstoku na zagospodarowanie, uzupełnienie i przestawienie placu zabaw w miejscowości Pieszczaniki. Koszt wykonania przedmiotu umowy wynosi 14 858,40 zł brutto.

• W dniu 21 grudnia 2017 r. zawarłem umowy z Panem Romanem Tarasewiczem prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą INSTALACJE RTV-SAT Roman Tarasewicz z siedzibą w Michałowie na realizację następujących przedsięwzięć:

1) budowa linii napowietrzno-kablowej nn oświetlenia drogowego wraz z 5 słupami oświetlenia drogowego na działkach Nr 238 i 264, położonych w obrębie ewidencyjnym Załuki. Koszt wykonania przedmiotu umowy wynosi 40 868,05 zł brutto;

2) budowa napowietrzno-kablowej linii oświetleniowej nn wraz z 6 słupami oświetlenia drogowego na działkach Nr 140 i 150, położonych w obrębie ewidencyjnym Przechody. Koszt wykonania przedmiotu umowy wynosi 52 701,08 zł brutto.

• W dniu 22 grudnia 2017 r. dokonano protokolarnego odbioru robót budowlanych, polegających:

- na budowie przyłącza wodociągowego do terenu Rodzinnego Ogrodu Działkowego „BORYK", koszt wykonania zadania wynosi 9 348,00 zł brutto;
- na budowie przyłącza wodociągowego oraz instalacji kanalizacji sanitarnej wraz ze zbiornikiem bezodpływowym na nieczystości ciekłe o poj. 4 m³ do budynku świetlicy wiejskiej w Słuczance, koszt wykonania zadania wynosi 19 065,00 zł brutto. Wykonawcą wyżej wymienionych zadań jest firma Tibia Sp. z o. o. z siedzibą w Białymstoku.

• W ramach bieżącego utrzymania dróg:

- dokonano podsypki żwirem drogi w miejscowości Łużany, Radunin oraz ul. Piaskowej w Gródku;
- ustawiono znaki drogowe na ul. Michałowskiej i ul. Krzywej w Gródku.

4. W ramach bieżącej działalności Urzędu Gminy wydano:

- 3 decyzje o warunkach zabudowy, 1 decyzję o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego, 1 zezwolenie na usunięcie drzew.

Do Urzędu Gminy Gródek wpłynęły 3 zgłoszenia zamiaru usunięcia drzew na nieruchomości stanowiącej własność osób fizycznych na cel niezwiązany z prowadzeniem działalności gospodarczej. Po przeprowadzeniu przez pracownika procedury, w tym dokonaniu oględzin, Wójt jako organ uprawniony na podstawie ustawy o ochronie przyrody nie wniósł sprzeciwu.

W zakresie gospodarki nieruchomościami, zawarłem akty notarialne na sprzedaż działki Nr 144/6 obręb Podozierany oraz sprzedaż prawa użytkowania wieczystego na własność działki Nr 676 obręb Gródek.

5. Ponadto, w minionym okresie uczestniczyłem:

- w posiedzeniu komisji stałych Rady Gminy Gródek;
- w spotkaniu z Fundacją Podlaskie Hospicjum Onkologiczne w Nowej Woli;
- w walnym zgromadzeniu Lokalnej Grupy Działania Puszcza Knyszyńska w Supraślu;
- w spotkaniach opłatkowych: w Placówce Granicznej Straży Granicznej w Bobrownikach, w Starostwie Powiatowym, w Niepublicznej Szkole Podstawowej w Załukach.

Gródek, dnia 29 grudnia 2017 r.
Wójt Gminy Gródek, mgr Wiesław Kulesza

Zmiana opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi w 2018 r.

Ustawa z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. z 2012 r. poz. 391 z późn. zm.) wprowadziła nowy system gospodarki odpadami, który obowiązuje już od 1 lipca 2013 r. Nowo obowiązujący system nałożył zarówno nowe obowiązki dla gmin, jak i dla mieszkańców. Do zadań gminy należy zorganizowanie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości, na których zamieszkują mieszkańcy, natomiast obowiązkiem właścicieli nieruchomości zamieszkałych jest ponoszenie opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi na podstawie złożonej deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Zgodnie z ustawą o utrzymaniu czystości i porządku w gminach z pobranych opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi gmina pokrywa koszty funkcjonowania systemu gospodarki odpadami komunalnymi, które obejmują m.in.:

1) odbieranie, transport, zbieranie, odzysk i unieszkodliwianie odpadów komunalnych;
2) tworzenie i utrzymanie punktów selektywnego zbierania odpadów komunalnych;
3) obsługę administracyjną tego systemu;
4) edukację ekologiczną w zakresie prawidłowego postępowania z odpadami komunalnymi.

Na podstawie przeprowadzonej w 2013 r. szacunkowej kalkulacji kosztów ustalono, iż miesięczna stawka opłaty za gospodarowanie odpadami od 1 lipca 2013 r. będzie wynosiła:

Gospodarstwo domowe	Selektywna zbiórka odpadów (zł)	Nieselektywna zbiórka odpadów (zł)
1 osobowe	13	23
2 osobowe	26	46
3 osobowe	32	57
4 osobowe	39	69
5 osobowe	45	80
6 osobowe i więcej	51	83

Zgodnie z ustawą o utrzymaniu czystości i porządku w gminach Wójt jest obowiązany zorganizować przetarg na odbieranie odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości zamieszkałych i zagospodarowanie tych odpadów. Rozstrzygnięcie przetargu nieograniczonego na odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych w okresie od 1 lipca 2013 r. do 31 grudnia 2014 r. umożliwiło dokonanie ponownej kalkulacji kosztów funkcjonowania systemu gospodarki odpadami komunalnymi, z uwzględnieniem ceny zaoferowanej przez firmę oraz rzeczywistej ilości gospodarstw na terenie gminy i ilości osób w gospodarstwach na podstawie złożonych do Urzędu deklaracji. Dane te pozwoliły wówczas na ustalenie niższych stawek opłat za wywóz odpadów komunalnych zbieranych w sposób selektywnych. W dniu 30 lipca 2013 r. Rada Gminy Gródek podjęła uchwałę w sprawie obniżenia stawek opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi zbieranymi w sposób selektywny. Nowo przyjęte stawki opłat obowiązywały od 1 lipca 2013 r. i wynosiły:

Gospodarstwo domowe	Selektywna zbiórka odpadów (zł)
1 osobowe	10
2 osobowe	20
3 osobowe	25
4 osobowe	30
5 osobowe	35
6 osobowe i więcej	41

Wyżej wymienione stawki opłat nie ulegały zmianie w kolejnych latach obowiązywania systemu. Niestety w 2018 r. nie da się utrzymać stawek opłat na poziomie roku 2013. Kwota uzyskana z opłat mieszkańców okazała się niewystarczająca na samofinansowanie systemu już w roku 2017 r.

W listopadzie 2017 r. został ogłoszony przetarg na „Odbiór odpadów komunalnych z nieruchomości położonych na terenie Gminy Gródek, na których zamieszkują mieszkańcy" w okresie od 1 lutego 2018 r. do 31 stycznia 2019 r. Najniższa wartość cenowa złożonych ofert w w/w przetargu wyniosła 295 068,04 zł i była ona wyższa o ok. 65 % od oferty cenowej obowiązującej za odbiór odpadów komunalnych w okresie od 1 lutego 2017 r. do 31 stycznia 2018 r. (178 445,59 zł). Wzrost cen za usługi związane z transportem i zagospodarowaniem odpadów jest zjawiskiem obecnie powszechnym, które dotknęło wiele gmin województwa podlaskiego. Wiąże się to m. in. ze wzrostem cen paliw, wzrostem wynagrodzeń dla pracowników firm odbierających odpady czy wzrostem opłaty środowiskowej za umieszczanie odpadów na składowisku. Na wysoką ceną za odbiór i transport odpadów komunalnych z terenu Naszej Gminy ma wpływ również to, iż Gmina Gródek jest jedną z największych pod względem powierzchni gmin w województwie podlaskim i ma wiele miejscowości kolonijnych, do których firma wywożąca odpady musi dojechać. Ponadto na cenę wpływa także odległość Gminy od instalacji przetwarzania odpadów komunalnych, do których dostarczamy odpady. Odpady z terenu Gminy Gródek trafiają do Zakładu Unieszkodliwiania Odpadów Komunalnych w Białymstoku (spalarnia) i Zakładu Utylizacji Odpadów Komunalnych w Hryniewiczach.

Biorąc pod uwagę najniższą zaoferowaną przez firmę cenę za odbiór opadów komunalnych (295 068,04 zł), koszty zagospodarowania odpadów komunalnych w instalacjach zagospodarowania odpadów komunalnych (ok. 220 000 zł), koszty utrzymania punktu selektywnej zbiórki odpadów komunalnych (ok. 31 000 zł), koszty obsługi administracyjnej systemu, w skład których wchodzą m.in. koszty: wynagrodzenia dla sołtysów za pobór opłaty za gospodarowanie odpadami w drodze inkaso, wynagrodzenia pracowników, wysyłki korespondencji związanej przede wszystkim z egzekucją należności pieniężnych z tytułu opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, zakupu materiałów biurowych (ok. 99 000 zł) oraz koszty edukacji ekologicznej w zakresie prawidłowego postępowania z odpadami komunalnymi (ok. 3 000 zł) dokonano ponownej kalkulacji kosztów funkcjonowania systemu gospodarki odpadami komunalnymi na rok 2018 i ustalono stawki opłat na takim poziomie, aby wpływy z opłat pokrywały koszty funkcjonowania sytemu. W związku z powyższym w dniu 29 grudnia 2017 r. Rada Gminy Gródek podjęła uchwałę w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki tej opłaty, według której **miesięczne stawki opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi od 1 lutego 2018 r. wyniosą:**

Gospodarstwo domowe	Selektywna zbiórka odpadów (zł)	Nieselektywna zbiórka odpadów (zł)
1 osobowe	**15**	**35**
2 osobowe	**30**	**69**
3 osobowe	**38**	**86**
4 osobowe	**45**	**104**
5 osobowe	**53**	**120**
6 osobowe i więcej	**60**	**125**

Właściciele nieruchomości **otrzymają zawiadomienie o zmianie stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi i nie są obowiązani do składania nowych deklaracji** o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Opłatę podaną w zawiadomieniu należy uiścić bez wezwania **na rachunek bankowy Urzędu Gminy Gródek BS 79 8060 0004 0390 0127 2000 0010 lub u inkasenta,** którym jest Sołtys Sołectwa właściwego ze względu na położenie nieruchomości.

W przypadku gdy właściciel nieruchomości nie uiści opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi w wysokości podanej w zawiadomieniu Wójt wyda decyzję określającą wysokość tej opłaty, stosując wysokość opłaty podaną w zawiadomieniu.

Ponadto informuję, iż w przypadku zmiany danych (np. liczby osób zamieszkujących nieruchomość) będących podstawą ustalenia wysokości należnej opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi właściciel nieruchomości jest obowiązany złożyć nową deklarację w terminie 14 dni od dnia nastąpienia zmiany. Opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi w zmienionej wysokości uiszcza się za miesiąc, w którym nastąpiła zmiana.

Stawki opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi obowiązujące od 1 lutego 2018 r. nie są stawkami ostatecznymi. Zostały ustalone na takim poziomie, aby system się bilansował, gdyż wynika to z przepisów prawa. Jeśli w kolejnych latach po rozstrzygnięciu przetargu nieograniczonego na odbiór odpadów komunalnych okaże się, że będzie możliwe obniżenie stawki opłaty wówczas kroki takie zostaną podjęte. My jako mieszkańcy również mamy na to wpływ. Jak Państwu wiadomo na cenę odbioru i zagospodarowania odpadów przede wszystkim składają się: koszt odbioru i transportu odpadów przez firmę wyłoniona w drodze przetargu oraz koszt zagospodarowania odpadów w instalacji przetwarzania odpadów komunalnych, który zależy od ilości przekazywanych odpadów. Cena za przyjęcie jednej tony zmieszanych odpadów komunalnych do Zakładu Unieszkodliwiania Odpadów Komunalnych w Białymstoku (spalarnia) i Zakładu Utylizacji Odpadów Komunalnych w Hryniewiczach wynosi 248,40 zł, natomiast cena za przyjęcie jednej tony frakcji selektywnej wynosi np.: dla opakowań ze szkła - 1,23 zł, dla opakowań z papieru i tektury - 1,23 zł, dla opakowań z tworzyw sztucznych wynosi - 282,90 zł, dla odpadów wielkogabarytowych - 324 zł, dla odpadów ulegających biodegradacji (odpadów zielonych) - 185,76 zł. W związku z powyższym bardzo ważna jest segregacja odpadów, gdyż gmina zobowiązana jest do corocznego uzyskiwania odpowiednich poziomów recyklingu, przygotowania do ponownego użycia: papieru, metali, tworzywa sztucznego i szkła oraz innych niż niebezpieczne odpadów budowlanych i rozbiórkowych oraz poziomu ograniczenia masy odpadów komunalnych ulegających biodegradacji przekazywanych do składowania. W przypadku nie uzyskania odpowiedniego rocznego poziomu recyklingu lub ograniczenia gmina zapłaci kary, które mogą wpłynąć na wzrost kosztów funkcjonowania systemu gospodarki odpadami komunalnymi.

Na wartość przychodów stanowiących środki na pokrycie kosztów systemu gospodarki odpadami komunalnymi wpływa ilość i wysokość wpłat mieszkańców za gospodarowanie odpadami komunami. Kluczową rolę w podejmowanych działaniach dążących do zmniejszenia wysokości opłaty ma doprowadzenie do dopełnienia obowiązku złożenia stosownej deklaracji przez wszystkich mieszkańców gminy oraz zminimalizowanie zaległości w opłatach za odbiór odpadów. Dlatego też wszyscy mieszkańcy gminy, również Ci przebywający jedynie w okresie letnim powinni dopełnić formalności w zakresie złożenia stosownej deklaracji do tutejszego Urzędu. W związku z powyższym apelujemy do mieszkańców oraz sołtysów, aby informowali innych o konieczności składania deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, ponieważ jest to obowiązek ustawowy, a pieniądze z opłat są przeznaczane na finansowanie całego systemu gospodarki odpadami komunalnymi.

Aby w jakiś sposób ulżyć portfelom naszych mieszkańców Wójt oraz Radni Gminy po raz kolejny podjęli decyzję o niepodnoszeniu stawek podatku od nieruchomości oraz ponownym udzieleniu z budżetu gminy, wyższej w stosunku do roku 2017, dotacji dla Komunalnego Zakładu Budżetowego w Gródku z przeznaczeniem na dopłatę w kwocie 1,20 zł do 1 m³ ścieków wprowadzanych do zbiorowych urządzeń kanalizacyjnych.

Opracowanie
Urszula Wołosewicz▲
podinspektor ds. utrzymania czystości
i porządku w gminie

Harmonogram odbioru odpadów komunalnych zmieszanych i segregowanych na terenie gminy Gródek w 2018/2019 roku dostępny jest na stronie UG www.grodek.pl oraz w siedzibie Urzędu Gminy Gródek

JAK SEGREGOWAĆ ŚMIECI?

PAPIER



WRZUCAMY:
- ✓ opakowania z papieru i tektury
- ✓ gazety, czasopisma i ulotki
- ✓ zeszyty
- ✓ papier biurowy

NIE WRZUCAMY:
- × odpadów higienicznych np. ręczników papierowych i zużytych chusteczek
- × kartonów po mleku i napojach
- × tłustych papierów
- × papierowych worków po nawozach i materiałach budowlanych

SZKŁO



WRZUCAMY:
- ✓ butelki po napojach i żywności
- ✓ słoiki
- ✓ szklane opakowania po kosmetykach

- zakrętki i kapsle wrzucamy do metali i tworzyw sztucznych

NIE WRZUCAMY:
- × ceramiki, doniczek, porcelany
- × szkła okularowego i żaroodpornego
- × zniczy z zawartością wosku
- × żarówek, świetlówek i reflektorów
- × opakowań po lekach, rozpuszczalnikach i olejach silnikowych
- × lustra, szyb

METALE I TWORZYWA SZTUCZNE



WRZUCAMY:
- ✓ butelki plastikowe
- ✓ nakrętki, kapsle i zakrętki od słoików
- ✓ plastikowe opakowania, torebki, worki foliowe
- ✓ kartony po mleku i sokach
- ✓ puszki po żywności
- ✓ folię aluminiową
- ✓ opakowania po środkach czystości, kosmetykach

- przed wrzuceniem odkręcamy nakrętkę z butelki i zgniatamy opakowania

NIE WRZUCAMY:
- × opakowań po lekach
- × zużytych baterii i akumulatorów
- × puszek po farbach i lakierach

BIO



WRZUCAMY:
- ✓ odpadki warzywne i owocowe
- ✓ resztki jedzenia
- ✓ gałęzie drzew i krzewów
- ✓ skoszoną trawę, liście, kwiaty
- ✓ trociny i korę drzew

NIE WRZUCAMY:
- × ziemi i kamieni
- × popiołu z węgla kamiennego
- × drewna impregnowanego
- × kości i mięsa
- × odchodów zwierząt i padliny zwierząt

Wizyta studyjna podlaskich samorządowców w Feldheim

W dniach 17-19 stycznia 2018 r. Wójt Gminy Gródek wziął udział w wizycie studyjnej w Feldheim, Niemcy. Wizyta została zorganizowana przede wszystkim dla samorządowców, którzy 7 listopada ubiegłego roku w Michałowie podpisali list intencyjny w sprawie współpracy w dziedzinie energetyki odnawialnej. Prócz wójta naszej gminy, wzięli w niej udział także: Włodzimierz Konończuk - burmistrz Michałowa,



Adam Tomanek - burmistrz Zabłudowa, a także Maciej Żywno - wicemarszałek województwa, który był inicjatorem podpisania tego listu. Na zaproszenie organizacji EnergieVision oraz fundacji Euronatur do Feldheim przybyli też przedstawiciele klastra energii z Michałowa.

Feldheim to mała miejscowość, znajdująca się ok. 100 km od Berlina. Jej samowystarczalność opiera się na wykorzystaniu energii wiatrowej, biomasy oraz energii słonecznej. Na przestrzeni kilkunastu lat powstało tutaj 55 turbin wiatrowych, farma fotowoltaiczna oraz biogazownia i ciepłownia na zrębki, a także magazyn energii. Zbudowana została też sieć przesyłowa i system centralnego ogrzewania. Miejscowość wykorzystuje jedynie niewielki procent energii produkowanej przez wiatraki i panele słoneczne. Nadwyżki są sprzedawane na rynek zewnętrzny.

Wyjazd nie miał tylko aspektu edukacyjnego. Wicemarszałek Maciej Żywno spotkał się w Berlinie z Jochenem Flasbarthem, wiceministrem środowiska w rządzie Niemiec. Rozmowy dotyczyły realizacji wspólnego projektu dotyczącego OZE w naszym województwie. Ma on zostać sfinansowany ze środków unijnych oraz funduszy przekazanych przez rząd federalny. Nawiązana współpraca międzynarodowa daje nadzieję, że rozwiązania wykorzystane w Feldheim będzie można przenieść na nasz podlaski grunt.

Tekst i fot.: www.wrotapodlasia.pl/pl/fundusze_europejskie/fundusze_europejskie/samowystarczalnosc-energetyczna-jest-mozliwa.html

Szlachetna Paczka 2017 – Gródek i okolice

Szlachetna Paczka to ogólnopolski projekt społeczny polegający na współpracy darczyńców z wolontariuszami. System Szlachetnej Paczki proponuje rozwiązania, gdzie wolontariusze i darczyńcy pomagają potrzebującym rodzinom.

Rejon Gródek i okolice po raz pierwszy w 2017 roku został zarejestrowany w ogólnopolskim systemie Szlachetnej Paczki. Oznacza to, że z tego umownego terenu został przeszkolony i zaakceptowany lider, który następnie znalazł i zachęcił do pracy 10 wolontariuszy- same kobietki. I choć nazwa rejonu kojarzy się z Gródkiem, to jednak nie było żadnych ograniczeń terytorialnych i w działaniach swych zahaczyłyśmy aż prawie o Jałówkę. Wszyscy wolontariusze Rejonu Gródek i okolice uczestniczący w Szlachetnej Paczce przeszli szkolenie i podpisali zobowiązania wynikające z przepisów dotyczących ochrony danych osobowych.

W poprzednich 2-3 latach wolontariusze z naszej gminy również uczestniczyli w tej ogólnopolskiej akcji. Zawsze były to działania na rzecz naszych rodzin, ale we współpracy z innymi rejonami zarejestrowanymi w systemie Szlachetnej Paczki. Niestety, nie udało nam się namówić tych doświadczonych wolontariuszy do wspólnej pracy w tej edycji.

Do tegorocznej akcji szlachetnej pomocy zgłoszono 17 rodzin. Zgłoszenia rodzin wpływały z różnych kręgów społecznych, np. od kuratora społecznego, z parafii, z GOPS-u, szkoły, przedszkola czy osób prywatnych. Jedna rodzina została anonimowo zgłoszona do systemu ogólnopolskiego Szlachetnej Paczki. Wolontariuszki, zawsze we dwie odwiedzały rodziny, odbywały rozmowy, poznawały sytuację rodziny i zgłaszały do systemu, uwzględniając kryteria wynikające z projektu. W jednym przypadku, po pierwszym spotkaniu - rodzina nie wyraziła zgody uczestniczenia w projekcie. Zdarzyły się dwa przypadki, gdzie rodziny same się zgłosiły. Tych przypadków nie uwzględniono, uznając to za roszczeniowość.

Wolontariusze, odwiedzając rodziny uwzględniali ich historię, przyczyny trudnej sytuacji i postawę, tzn. czy rodzina podejmuje jakieś kroki, by wyjść z trudnej sytuacji. Zawsze dla wolontariuszy najważniejsze w rodzinie były dzieci, a szczególnie te chore lub niepełnosprawne. Rehabilitacja i leczenie chorego lub niepełnosprawnego dziecka generuje bardzo wysokie koszty, konieczność nieustannej pomocy, dojazdu do lekarzy lub terapeutów. Często sytuacje te ograniczają możliwość podjęcia pracy przez rodziców. Poza chorobami dzieci zwracałyśmy uwagę na wielodzietność z uwzględnieniem programu 500+, a także na rodziny dotknięte przez zdarzenie losowe, np. pożar. Nieszczęście może zmienić sytuację rodziny i doprowadzić do biedy osoby nawet dobrze sytuowane, a odbudowywanie strat często przekracza możliwości finansowe rodziny. Ważnymi dla nas byli również samodzielni rodzice, zarówno samodzielny tata jak i mama. To kryterium stosowaliśmy w przypadku samotnych rodziców, którzy mieli na utrzymaniu jedno, dwoje lub troje dzieci. W naszym rejonie uwzględniliśmy aż 6



Fot. archiwum autora

takich rodzin. Bardzo żałujemy, że w tegorocznej Paczce nie dotarliśmy niestety do samotnych osób w podeszłym wieku, które mogły być uwzględnione w projekcie, jak i do młodych ludzi startujących w tzw. samodzielne życie.

Wolontariusze po spotkaniach z rodzinami zgłaszali je do systemu, gdzie były weryfikowane i albo zostawały, albo nie wchodziły do projektu. Głównym powodem odrzucenia rodziny były kryteria dochodowe przypadające na jednego członka. W naszym przypadku niestety aż trzy rodziny nie zostały włączone do projektu. Trzynaście rodzin zostało opublikowanych w systemie ogólnopolskim i darczyńcy mogli je sobie wybierać. Darczyńca mógł wybrać rodzinę na podstawie anonimowego opisu, który uwzględniał jej potrzeby i problemy. Darczyńca-

mi naszych rodzin były osoby prywatne, firmy, instytucje, szkoła, uczelnia – oni wybierając konkretną rodzinę, honorowo zobowiązywali się do zrobienia paczki. Zdarzało się, że cała firma, zakład, szkoła czy kilka wydziałów uczelni organizowali zbiórkę potrzebnych rzeczy. Trudniej miały prywatne osoby. Jeden darczyńca wycofał się, ponieważ przeszacował swoje możliwości. W jego miejsce natychmiast pojawił się kolejny chętny. Paczki były przywożone najczęściej przez darczyńców lub firmy kurierskie bezpośrednio do rodzin. Przekazanie paczki rodzinie odbywało się zawsze w obecności dwóch wolontariuszek.

Praca wolontariuszy w projekcie to bardzo odpowiedzialna i emocjonalna przygoda. Poznanie rodziny, wejście w jej jakże osobiste problemy, podejmowanie próby pomocy - bardzo nas zbliżało do tych ludzi. Dużo radości było, gdy rodziny wchodziły do systemu. Bardzo przykre dla nas były jednak sytuacje, gdy rodziny odrzucano. Zawsze odwoływałyśmy się od tych decyzji, szukałyśmy kompromisów. Niestety bywało, że próg dochodowy rodziny był mocno przekroczony i nie zezwalał na jej włączenie. Zdarzyło się również, że rodzinę z naszego Rejonu wybrał i osobiście odwiedził polityk, poseł na Sejm i jednocześnie gwiazda muzyczna p. Paweł Kukiz. To było ważne i ciekawe przeżycie. Mogłyśmy spotkać się i porozmawiać z ważnymi i znanymi ludźmi. Rozmowy dotyczyły problemów ludzi objętych Szlachetną Paczką, ale też życia mieszkańców gminy Gródek.

Tegoroczna akcja Szlachetnej Paczki trwa do maja 2018 roku. Ponownie odwiedzimy wszystkie rodziny w maju. A w chwili obecnej bardzo serdecznie dziękuję swoim koleżankom za poświecenie wolnego czasu, za pracę na rzecz innych ludzi, za szczere chęci pomagania, za noszenie paczek, za angażowanie w pomoc swoich mężów i najbliższych, za wszystko to, co dało radość innym ludziom. Dziękuję: Wiolecie Mieleszko, Ewie Klimowicz, Bożenie Gąsowskiej, Ewie Gąsowskiej, Marcie Grycuk, Lili Gierasimczyk, Ilonie Łukoszyk, Kasi Józwowicz, Magdzie Kamieńskiej.

Dziękuję tym wspaniałym osobom, które czekały 9 i 10 grudnia 2017r. w gotowości do zawiezienia paczek rodzinom. Kochani: p.p. Ania Kuźmicz, Marysia Tarasewicz, Milena Józwowicz, Jacek Janiel, Aleksander Ancipiuk – bardzo Wam dziękujemy.

Dziękuję pracownikom Urzędu Gminy za podarowanie słodyczy, które dołączyłyśmy do paczek dla wszystkich rodzin z dziećmi.

Dziękuję za pyszny poczęstunek z tradycyjnymi regionalnymi potrawami: Bajo - p. Barbara Kułakowska, Swojskie Jadło – p. Barbara Markowska, Bar Promyk- p.p. Elżbieta Borysewicz i Krystyna Wasilewska, Anna Gryko, Anna Adamczyk, Anna Aksiucik, Małgorzata Tryznowska.

Dziękuję - Danuta Garkowska

PS. Działania paczkowe trwają nadal, mimo iż finał tegorocznej akcji przypadł na 9 i 10 grudnia 2018r., Wolontariusze wzruszeni sytuacją pewnej rodziny pobudzili kolejnych chętnych ludzi do pomagania. W wyniku zaangażowania się pracowników Przedszkola Samorządowego w Gródku, Szkoły Podstawowej w Gródku i Szkoły Podstawowej w Michałowie udało nam się zebrać pieniądze i dokupić rodzinie niezbędne i brakujące rzeczy, niedostarczone przez darczyńcę.

graMy w szachy!

Stowarzyszenie Twórczy Generator wzięło udział w konkursie organizowanym przez Fundację BGK „Na dobry początek!".

Wniosek naszego stowarzyszenia dotyczący serii zajęć szachowych przygotowaliśmy w ramach 10. edycji konkursu grantowego „Na dobry początek!". Celem konkursu jest wyrównywanie szans edukacyjnych dzieci z terenów wiejskich i małych miejscowości, a także wspieranie społeczności lokalnych w tworzeniu inspirującego otoczenia do rozwoju dzieci, w tym integracji dzieci z rodzin o niskim statusie społeczno-ekonomicznym oraz integracji wielopokoleniowej. Projekty były oceniane przez komisję konkursową z udziałem ekspertów w dziedzinie edukacji pod względem kryteriów takich jak: trafność, logika i przydatność, zaangażowanie rodziców oraz nowatorskość projektu w środowisku lokalnym.

Spośród setek wniosków z całego kraju, komisja wybrała 60, które otrzymały dofinansowanie. Nasz projekt, jako jeden z dwóch w województwie podlaskim, został zauważony i doceniony. Udało nam się dzięki temu uzyskać dofinansowanie, które zostanie przeznaczone na serię zajęć szachowych dla dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym, organizację turnieju szachowego i biegu rodzinnego oraz nagrody dla dzieci biorących udział w projekcie.

Głównym celem projektu „graMy w szachy!" jest wszechstronny rozwój uczestników projektu m.in. rozwój społeczny, intelektualny, rozwój logicznego myślenia, wzrost zdolności koncentracji, cierpliwości poprzez naukę i rozwój umiejętności gry w szachy. Dzieci uczestniczące w projekcie nabędą umiejętności, dzięki którym będą mogły startować w turniejach i osiągać swoje pierwsze sukcesy w tej dyscyplinie.

Serdecznie zapraszamy dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym na zajęcia szachowe w każdą sobotę w Gminnym Centrum Kultury w Gródku!

Joanna Kowalczyk Stowarzyszenie Twórczy Generator

26. Finał WOŚP w Gródku

Siema! Tym razem 26. Finał WOŚP w Gródku został zorganizowany w GCK . Mieszkańcy naszej gminy przyzwyczaili się, że od kilku lat co roku to wydarzenie było związane z przyjazdem specjalnego pociągu i odbywało się na stacji kolejowej Waliły. Już w ubiegłym roku pociąg nie mógł przyjechać. I kiedy było wiadomo, że sytuacja powtórzy się, pociągu nie będzie, pracownicy GCK zaczęli organizować Finał z licytacjami, loterią, występami w domu kultury. Taką formę wydarzenie miało u nas po raz pierwszy.

Już od rana 14 stycznia można było spotkać kilku wolontariuszy ze Szkoły Podstawowej w Gródku wraz z rodzicami i opiekunem panią Aliną Gościk na gródeckich ulicach i w Mostowlanach. Wolontariusze zostali zarejestrowani kilka miesięcy wcześniej w białostockim sztabie WOŚP. Czerwone serduszka zagościły na kurtkach, futerkach (mroźno było tego dnia) i torebkach. O 15-ej zapełniła się cała sala widowiskowa w naszym domu kultury. Nasza gródecka Orkiestra zabrzmiała dziecięcymi i młodzieżowymi głosami (zespoły folklorystyczne działające przy GCK tego dnia brały udział w kolędniczym koncercie w Białymstoku). To już tradycja, że występ przedszkolaków wzbudza zawsze ogromne emocje. Dzieci świetnie zaprezentowały się z zimowym repertuarem. Hitem był solowy występ Błażeja Szulaka z piosenką Prymaków „Kachany moj". Na scenie można było zobaczyć i usłyszeć występ szkolnej Kazki, Chóru dziecięco-młodzieżowego ze Szkoły Podstawowej, zespołu tanecznego prowadzonego przez Magdę Łotysz BRAWO, solistów z grupy Śpiawaj Dusza. Gwiazdą wieczoru był świetny rockowy zespół Lupa z Białegostoku, który tego dnia koncertował u nas charytatywnie. Wiadomo, że głównym powodem naszego spotkania było finansowe wsparcie akcji WOŚP, która w tym roku odbyła się w celu wyrównania szans w leczeniu noworodków. I dlatego mnóstwo emocji wywołały liczne licytacje. Takiego odzewu nawet się nie spodziewaliśmy. Udało nam się zgromadzić wiele cennych rzeczy podarowanych przez instytucje i prywatnych darczyńców. Wszystko poszło „pod młotek", zainteresowani dzielnie i hojnie „walczyli" o fanty. Byli tacy, którzy

kilkukrotnie brali udział w aukcji. Bardzo cieszył fakt, że brały w niej udział całe rodziny - rodzice razem z dziećmi. Gosia Zbyryt specjalnie przyjechała z Białegostoku, żeby osobiście poprowadzić aukcję rzeczy podarowanych przez Nadleśnictwo Waliły. Oprócz aukcji została przygotowana loteria z około 140 losami.

Wszystkie uzbierane pieniądze trafiły od razu do puszek wolontariuszy WOŚP ze Szkoły Podstawowej w Gródku. Udało się zebrać 4 720 zł z samych licytacji (3880 zł) i loterii (840 zł). A cała suma zebranych pieniędzy w naszej gminie będzie jeszcze większa – pełna kwota z puszek gródeckich wolontariuszy zostanie podana w lutym.

Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy przekazali fanty na licytację i loterie oraz licytującym i kupującym losy! Dziękujemy również artystom i uczestnikom imprezy. Dziękujemy zespołowi LUPA - byliście świetni! Dziękujemy wytrwałym wolontariuszom oraz ich opiekunowi p. Alinie Gościk! Dziękujemy wszystkim, którzy tego dnia byli z nami!

Dorota Sulżyk

Dziękujemy osobom i firmom, które przekazały fanty na licytację i loterię:

Wójt Gminy Gródek Wiesław Kulesza, Przewodniczący Rady Gminy Wieczysław Gościk, Nadleśnictwo Waliły, Nadleśnictwo Żednia, Zakład Stolarski Usługowo Wytwórczy Piotr Sajewski, Pracownia Sunduk Doroty Sulżyk, PJM Sport Magdalena Łotysz, Maria Mieleszko - GCK w Gródku, Prymaki, Milena Józwowicz, Mobilny Wizaż Wioleta Mieleszko, ESMA Usługi Kosmetyczne Judyta Prus, Sonia Nina Sulżyk, Barbara Niczyporuk, Olga Kochanowicz, Halina Matejczuk, Zespół Lupa, Elżbieta Krawczyk, Beata Bućko, Przedszkole Samorządowe w Gródku, Grand Service, Maria Chalecka.

26. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Gródku















Fot. Dorota Sulżyk











Wieczór kolęd

20.01.2018 r., fot. Dorota Sulżyk













Kolędować? Kaladawać? Tak!

20 stycznia sala GCK była wypełniona po brzegi widzami w różnym wieku. Na występujące dzieci przyszli popatrzeć rodzice, ciocie, wujkowie, dziadkowie. Śpiewające starsze zespoły przyciągnęły swoich fanów. Jak co roku, okazało się, że Wieczór Kolęd w Gródku ma swoją silną pozycję wypracowaną przez wieloletnią tradycję.

A było czego słuchać, bo na scenie zaprezentowało się aż 15 grup. Prowadząca imprezę Magda Łotysz powiedziała, że wystąpiło w sumie ponad 200 artystów! I mam wrażenie, że co roku program jest coraz bardziej ambitny, zwłaszcza, jeśli chodzi o występujące dzieci i młodzież. Cieszy fakt, że uczestników z repertuarem bożonarodzeniowym w tym wieku przybywa. Podkreślić należy, że wszyscy występujący są związani z naszą gminą.

Zanim rozpoczął się Wieczór Kolęd, miało miejsce podsumowanie konkursu na Najładniejszą Bożonarodzeniową Dekorację Posesji Na Terenie Gminy Gródek. Przewodnicząca Komisji Radna Katarzyna Rogacz wraz z Wójtem Wiesławem Kuleszą wręczyli nagrody (ogrodowe dekoracje bożonarodzeniowe) oraz pamiątkowe dyplomy (lista osób nagrodzonych oraz fotorelacja na s. 2 i 3).

Przedszkolne występy zawsze wywołują największe uśmiechy na twarzy i gromadzą tłum paparazzi przed sceną. Tym razem przedszkolaczki z grupy V (przygotowane przez Agnieszkę Litwin oraz Angelikę Fidziukiewicz) fantastycznie kolędowały razem z rodzicami. Scena z trudem pomieściła tak licznych artystów. Skoro mowa o najmłodszych, to w układzie świąteczno-tanecznym zaprezentowały się też rozbrajające reniferki z grupy Mini-Mini (dzieci od 3 do 5 lat), którą prowadzi Magda Łotysz. Starsze dzieci tej instruktorki z grupy Brawo (od lat 10) pokazały interesujący taniec nowoczesny. Dawno nie było na scenie GCK jasełek w wykonaniu uczniów ze Szkoły Podstawowej w Gródku. Te niezwyczajne, bardzo ambitne jasełka pt. „Historia Zbawienia" w stylu musicalowym zostały przygotowane przez Małgorzatę Wirkowską, która napisała scenariusz oraz Annę Trochimczyk. O ile dzieci ze SP w Gródku przedstawiły temat świąteczny w sposób dostojny i patetyczny, to uczniowie z Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Załukach (przygotowani przez autorkę scenki Elżbietę Romańczuk), humorystycznie wykorzystali w scence w języku białoruskim historię o Kargulach i Pawlakach. Ze szkolnych zespołów zaprezentowała się dobrze znana wszystkim Kazka (pod kierownictwem Marii Abramowicz i Katarzyny Kokieć) w nowym licznym składzie. Nie zabrakło występów solowych i w duetach: Dzieci z grupy Vena Mini (instr. Anna Trochimczyk), Katarzyny i Jana Radel (z Załuk), Gabrieli Traskowskiej. Śpiewającą dziecięcą i młodzieżową grupę wiekową zamknął występ 9 solistów z zespołu Śpiawaj Dusza (instr. Jerzy Ostapczuk i Bogusława Karczewska). Występ dopracowany w najmniejszych szczegółach, jeśli chodzi o śpiew, o choreografię, scenografię i kostiumy. Dzięki kolejnemu występowi wieczór był jeszcze bardziej urozmaicony - na scenie wybrzmiały kolędy 5 gitarzystów w wykonaniu Twierdzy Gitarowej w Gródku (instr. Paweł Oziabło).

Z tych nieco starszych zespołów zaprezentowały się z kolędniczym repertuarem: Jesienny Liść, Rozśpiewany Gródek (instruktor - Wiktor Małańczyk), Kalina (instruktor – Wiktor Leonkiewicz) oraz Chutar.

Na koniec Jan Karpowicz z kapeli Chutar już tradycyjnie złożył wszystkim rymowane humorystyczne życzenia: „Z okazji Nowego 2018 Roku życzymy: Ojczyźnie - spokoju, rządzącym - rozsądku, policjantom – porządku, pięknych plonów – rolnikom, bezrobotnym – pracy, wszystkim – dobrej płacy, życia od przyjemnej strony i abyśmy zdrowi i cali za rok znowu się spotkali."

Dorota Sulżyk

Wieści szkolne

Gródek na „6" - tytuł MISTRZA po raz piąty

Zakończyły się rozgrywki wojewódzkie w unihokeju. Tytuł Mistrza Województwa Podlaskiego w Unihokeju w Igrzyskach Dzieci zdobyły dziewczynki ze Szkoły Podstawowej w Gródku, które wystąpiły w składzie: Gabriela Wildowicz, Gabriela Chwojko, Gabriela Hryhorowicz, Gabriela Sokołowska, Wiktoria Hryhorowicz, Wiktoria Matys, Wiktoria Łukaszuk, Weronika Kondraciuk, Julia Martyniuk, Marta Gryc, Aleksandra Woronowicz, Dominika Owsiejczyk. We wcześniejszych etapach grały również Maja Sadowska i Julia Grycuk. Najlepszą zawodniczką turnieju została Gabriela Wildowicz, wyróżniono Weronikę Kondraciuk.

Gimnazjalistki i uczennice VII klasy zwyciężyły też po raz piąty w Igrzyskach Młodzieży Szkolnej. Najlepszą zawodniczką turnieju została Adriana Antonowicz, wyróżniono Marzenę Urwan. Zwycięska drużyna grała w składzie: Adriana Antonowicz, Patrycja Bura, Agata Kardasz, Natalia Karłów, Natalia Niemirowicz, Wiktoria Konończuk, Weronika Rudzińska, Marzena Urwan, Wiktoria Sadowska, Karolina Jabłonowska. Z powodu choroby w finale nie wystąpiły Aneta Nos, Patrycja Świętkowska i Martyna Bura. Dziewczęta były niepokonane we wcześniejszych etapach – zdobyły Mistrzostwo Powiatu Białostockiego i zwyciężyły w rozgrywkach grupy południowej. Zarówno młodsze jak i starsze dziewczęta prowadziła pani Urszula Szabłowska, która zastąpiła Eugeniusza Sawickiego. Gródecki akcent pojawił się także podczas Wojewódzkiej Licealiady. Najlepszą zawodniczką została Elżbieta Szeląg, wyróżnio-



Fot. archiwum autora



Fot. archiwum autora

no Klaudię Salik. Obie dziewczyny pochodzą z Gródka, a uczą się w XIV Liceum w Białymstoku, które zdobyło w Licealiadzie II miejsce.

Ostatnie miesiące roku były dla unihokeistek bardzo aktywne. Dzięki programowi „Unihokej" 2017", który był współfinansowany przez Gminę Gródek oraz wsparciu rodziców, dziewczęta wyjeżdżały do Gdańska, Trzebiatowa, Orzysza, Morąga, Zielonki. Mimo iż w rozgrywkach ligowych w tym sezonie juniorki starsze mają problemy, to w juniorkach młodszych odnoszą sukcesy. W turnieju eliminacyjnym, który odbył się w październiku w Orzyszu i w Mikołajkowym Turnieju Unihokeja również w Orzyszu zajęły II miejsce. W rozgrywkach seniorek tytuły najlepszych zawodniczek zdobyły Urszula Szabłowska i Paulina Witak. (im)

Gimnazjaliści w Centrum Symulacji Uniwersytetu Medycznego

8 grudnia uczniowie klasy III i II gimnazjum wyjeżdżały do Białegostoku. Celem wyjazdu było poznanie zawodów medycznych poprzez zwiedzanie nowootwartego Centrum Symulacji Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku. Młodzież miała okazję obejrzeć symulację wypadku komunikacyjnego kobiety w ciąży, którą ratowali studenci 6-go roku studiów. Grupa przez lustro weneckie obserwowała akcję ratowniczą od momentu wywiadu do przewiezienia na SOR. Następnie technicy prezentowali salę operacyjną oraz fantoma Kamila, który miał skórę jak żywy człowiek, mówił, oddychał i mrugał. Ostatnim doświadczeniem były zabiegi stomatologiczne. Uczniowie obejrzeli ząb od środka, asystowali studentom, borowali, mieszali opatrunek. Bardzo ciekawe doświadczenia były fantastyczną lekcją prozawodową. Na wizytę młodzieży z Gródka specjalnie do Centrum przyjechał rzecznik Uniwersytetu Medycznego Pan Marcin Tomkiel. Dziękujemy. Serdecznie dziękujemy również pracownikom i studentom, którzy specjalnie dla nas przeprowadzili zajęcia. Drugą częścią wyjazdu był film pt. „Najlepszy" w Kinie Helios. Porusząjąca historia nieprawdopodobnej siły, odwagi i chęci życia bez nałogów. Wyjazd zorganizowały Elżbieta Romańczuk i Krystyna Klimkiewicz. Zwiedzanie Centrum Symulacji było realizacją innowacji pedagogicznej „Schodami ku wartościom".

Elżbieta Romańczuk

Apel dyplomowy

Październik to Międzynarodowy Miesiąc Bibliotek Szkolnych. W tym roku przebiegał pod hasłem „Książka nas łączy". Ten miesiąc był bardzo aktywny w naszej bibliotece. Zorganizowano: Konkurs pięknego czytania, Konkurs plastyczny „Reklama książki w komiksie", Akcję „Zbiórka makulatury", Akcję „Podaruj książkę bibliotece szkolnej", „Kuferek życzeń".

Podsumowanie działań biblioteki szkolnej odbyło się 12 grudnia na apelu dyplomowym. Kółko teatralne działające przy bibliotece szkolnej zaprezentowało scenkę pt. „Mikołajki". Gościem specjalnym apelu był Wójt Gminy Gródek pan Wiesław Kulesza, który wręczył dyplomy i nagrody uczestnikom akcji "Zbiórka makulatury". Wójt w krótkim wystąpieniu uświadomił uczniów jak ważną rolę pełni mądra gospodarka recyklingowa. Ważnym elementem w tych działaniach jest selekcjonowanie odpadów, a także pozyskiwanie ich jako surowców wtórnych, w tym zbiórka makulatury. Zbiórki makulatury ratują lasy i oczyszczają środowisko. Zebrane przez szkołę 6820 kg uratowało około 119 drzew, a za pieniądze (1360 zł) uzyskane ze sprzedaży makulatury zostaną zakupione nowe książki do biblioteki szkolnej.

Pani dyrektor Anna Grycuk wyróżniła uczniów kl. I –III za wzorowe, kulturalne zachowanie oraz za reprezentowanie klasy na forum szkoły (udział w konkursach, uroczystościach). Pani wicedyrektor Danuta Garkowska wręczyła nagrody i dyplomy wyróżnionym uczestnikom Konkursu pięknego czytania. Przewodnicząca Rady Rodziców pani Małgorzata Tryznowska wręczyła nagrody i dyplomy wyróżnionym uczestnikom konkursu plastycznego „Reklama książki w komiksie".

Jeszcze raz serdecznie dziękujemy panu Wójtowi i Radzie Rodziców za zasponsorowanie nagród za udział w zbiórce makulatury i konkursach. Dziękujemy serdecznie za zaangażowanie uczniom naszej szkoły, rodzicom, dziadkom, mieszkańcom naszej gminy, nauczycielom, pracownikom administracji i obsługi. Słowa uznania i podziękowania kierujemy również do pana Mirosława Gryko – kierownika KZB, który od lat wspiera naszą akcję i pana Piotra Wawreniuka.

Anna Kondratowicz, Krystyna Giegiel

Spotkanie autorskie z panią Mirą Łukszą

4 stycznia 2018 r. w szkolnej Izbie Tradycji odbyło się spotkanie z panią Mirą Łukszą - dziennikarką, pisarką, tłumaczką, redaktorką - zorganizowane przez bibliotekę szkolną i nauczycielki języka białoruskiego.

Pani Mira pisze w języku białoruskim i polskim. Pracuje jako dziennikarka w tygodniku „Niwa". Jest laureatką nagrody XVII Światowego Dnia Poezji UNESCO (2017 r.). Na spotkaniu w Izbie Tradycji prezentowała wiersze ze swojej najnowszej książki „Spieu dreu". Czytała również teksty ze zbiorków: „Żywinki z hłybinki", „Podarunki". Uczniowie zadawali autorce pytania. Interesowały ich początki jej twórczości, praca w redakcji „Niwy" i inne ciekawostki związane z jej doświadczeniami pisarskimi. Niektórzy uczniowie otrzymali książki z dedykacją autorki. Autorka zachęcała uczniów do pisania, podkreślając jak ważne są doświadczenia związane z tworzeniem w młodym wieku. Przy okazji spotkania został podsumowany konkurs literacko-plastyczny ph. „Żywinki z hłybinki" zorganizowany przez panie nauczycielki języka białoruskiego. Uczestnikom konkursu wręczono dyplomy i nagrody ufundowane przez Radę Rodziców. Prace dzieci można obejrzeć w Izbie Tradycji. Głównym celem organizatorów spotkania było uwrażliwienie uczniów na piękno i kulturę słowa.

Anna Kondratowicz, Krystyna Giegiel

18 stycznia 2018 r. uczniowie klasy II a (wych. M. Abramowicz) uczestniczyli w warsztatach kulinarnych przygotowanych przez wolontariuszkę z Mińska na Białorusi. Pani Alessia Mikhaiłova pokazała dzieciom, w jak w prosty sposób można przygotować białoruski przysmak nazywany powszechnie „sorbetem". Przepis na te pyszne ciasteczka smakował wszystkim wybornie, został zapisany przez uczniów i wielu z nich planuje tę potrawę zrobić w domu. ***(ma)***

17 stycznia 2018 r. uczniowie klas I a, I b i II a (wych. Bożena Gąsowska, Ewa Klimowicz , Maria Abramowicz) wzięli udział w wycieczce do Białegostoku. Dzieci obejrzały spektakl multimedialny pt. „Opowieść o Lodowej Krainie", a potem odwiedziły „Papugarnię". Przebywanie wśród żywych ptaków, karmienie ich, głaskanie i spacerowanie z papugami na długo pozostanie w pamięci naszych uczniów. ***(ma)***

Choinka dla dzieci w Szkole Podstawowej

W dniu 19.01.2018 r. odbyła się choinka dla dzieci klas 1-3 oraz klas 4- tych Szkoły Podstawowej. Tegoroczna impreza pod hasłem „ W Krainie Baśni i Magii" była organizowana przez Radę Rodziców. Dzięki zaangażowaniu wielu rodziców oraz pomocy nauczycieli udało się zorganizować miłą , niezapominaną imprezę dla dzieci w magicznym i radosnym nastroju. Dzieci bawiły się w bajkowo ubranej sali, na balu nie brakowało wspólnych zabaw, tańców i śpiewania z Mikołajem i Śnieżynką. Najpiękniejszym momentem wspólnej zabawy była cudowna scenka pt. „Rzepka" przygotowana przez rodziców. Dziękujemy wszystkim za wspólny wysiłek i angażowanie się na rzecz dzieci. A Rada Rodziców zaprasza chętnych rodziców do współpracy przy kolejnych wydarzeniach w szkole.

„Choinka od serca"

12.01.2018 r. odbyła się „Choinka od serca", w której wzięły udział

dzieci i młodzież niepełnosprawna oraz wolontariusze ze szkolnego koła młodszego wolontariatu, chętni uczniowie z klas IV – VII SP oraz dzieci z drużyny zuchowej. Wszyscy chętnie bawili się kolorowymi chusteczkami, chustą Klanza, klockami, piaskiem terapeutycznym, folią i innymi przyborami. Dużo radości sprawiło też dzieciom łapanie baniek mydlanych, tworzenie zwierzątek z baloników oraz dekorowanie choinki. Oczywiście wyczerpani zabawą wszyscy uczestnicy mogli uzupełnić zapasy energii dzięki słodkiemu poczęstunkowi przygotowanemu nieodpłatnie przez panią Małgorzatę Tryznowską. Z wielkim też apetytem zjedzone zostały pizze podarowane i dostarczone przez p. Barbarę Kuławkowską, właścicielkę „Zajazdu przy granicy". Były też owoce, napoje, kawka i herbata przygotowana przez wolontariuszy i ich rodziców. Na zakończenie zabawy zaproszeni goście otrzymali upominki przygotowane przez przyjaciół szkoły, dyrekcję szkoły oraz młodych wolontariuszy i ich rodziców. Były to mięciutkie poduszeczki, śliczne karmniki, pluszowe misie, zegarki na biurko zmieniające kolory, torby obcasypodlasia.pl i inne równie cudowne niespodzianki. Jeden z gości interesujący się historią otrzymał też wydawnictwa z tej dziedziny i wojenną grę planszową.

Szczególnie dziękujemy rodzinom ze Stowarzyszenia Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej „Lepsze Jutro" z Gródka za przyjęcie zaproszenia i udział w zabawie choinkowej. Z całego serca dziękujemy też p. Małgorzacie Tryznowskiej za przepyszne słodkości, p. Barbarze Kuławkowskiej za wyśmienite pizze, państwu Marcie i Piotrowi Łukaszuk za przepiękne karmniki, p. Adamowi Stankowiakowi za wspaniałe zegarki i praktyczne torebki, p. Danielowi Olesińskiemu za rozwijające materiały historyczne, p. Iwonie Kalinowskiej za prytulaśne poduszeczki, Katarzynie Kałajtan- Kondrusik i jej synowi Mikołajowi za duże, mięciutkie, pluszowe misie, p. Annie Grycuk i p. Danucie Garkowskiej za wspaniałe niespodzianki oraz p. Piotrowi Bancarewiczowi i p. Monice Mieleszko za wypożyczenie oświetlenia, które stworzyło wesoły nastrój.

Swoją pracą oraz wkładem rzeczowym wykazali się młodsi wolontariusze i ich rodzice: Karolina Bułatowicz, Gabriela Chwojko, Kamil Chwojko, Marta Gryc, Gabriela i Wiktoria Hryhorowicz, Mikołaj Kałajtan, Weronika Kondraciuk, Kinga Litwińczuk, Wiktoria Łukaszuk, Julia Markowska, Julia Martyniuk, Sandra Mieleszko, Alan Prus, Krystian Szeląg, Nikola Śliżewska, Gabriela Wildowicz i Aleksandra Woronowicz. Organizacja całej imprezy nie byłaby możliwa bez pracy nauczycieli. Serdecznie dziękujemy paniom: Marii Abramowicz, Katarzynie Kokieć, Małgorzacie Kondrusik, Barbarze Konończuk, Alicji Malewskiej, Małgorzacie Wirkowskiej oraz Ewie Zielińskiej.

Opiekunowie młodszego wolontariatu
Alina Gościk i Monika Jaroszuk.

„Czym skorupka za młodu…" edukacja onkologiczna

Edukacja prozdrowotna jest niezwykle istotnym elementem funkcjonowania szkoły w zakresie pracy profilaktycznej i dydaktyczno - wychowawczej. 5 grudnia 2017r. w ramach projektu „Czym skorupka za młodu…", skierowanego do dzieci i młodzieży, odbyły się bardzo ciekawe zajęcia pt. „Nowotwór – jak nie zachorować?". Przeprowadzone one zostały przez panią Krystynę Skrzycką - koordynatora wolontariatu i kampanii społecznej „Pola Nadziei". Uczestniczyli w niej uczniowie klas szóstych oraz drugich gimnazjum. Zajęcia dotyczyły przede wszystkim profilaktyki chorób nowotworowych. Pani Krystyna przypomniała uczniom zasady zdrowego trybu życia, omówiła też piramidę zdrowia. Przekazała również bardzo ważne informacje o tym, że oprócz skłonności genetycznej decydujący wpływ na rozwój raka ma STYL ŻYCIA czyli: brak aktywności fizycznej, otyłość, palenie papierosów, picie alkoholu czy niezdrowe odżywianie. Wielokrotnie pani Krystyna podkreślała fakt, że to negatywne decyzje dotyczące naszego trybu życia, wpływają w sposób znaczący na wzrost zachorowań na choroby nowotworowe. Proste hasła przemawiające do wyobraźni stanowiły uzupełnienie przedstawianych treści. Na zakończenie uczniowie obejrzeli kilkominutowy film „Organizm w dobrym nastroju", rekomendowany przez Ministerstwo Zdrowia, oraz zadawali pytania dotyczące przede wszystkim pracy na oddziale onkologicznym oraz w hospicjum dla dzieci. Zajęcia zorganizowały panie Alina Gościk, Małgorzata Kondrusik i Monika Jaroszuk. ***(mj)***

Międzynarodowy Dzień Wolontariusza 2017

Tegoroczne podsumowanie pracy Szkolnego Koła Młodszego Wolontariatu „Pomocnicy" oraz Szkolnego Klubu Wolontariuszy klas gimnazjalnych odbyło się podczas Międzynarodowego Dnia Wolontariusza, które obchodzone jest 5 grudnia. Tego dnia, w trakcie szkolnego apelu, uczniom klas IV-VII oraz II-III gimnazjum została przedstawiona prezentacja multimedialna, w której przybliżono idee wolontariatu, a najbardziej aktywni wolontariusze zostali nagrodzeni dyplomami. Swoje wrażenia z pobytu w Gródku oraz pracy w szkole przedstawiły również wolontariuszki z wolontariatu europejskiego. Wspaniałym podsumowaniem apelu było przekazanie przez Zastępcę Dyrektora panią Danutę Garkowską dla pani Krystyny Skrzyckiej z Fundacji „Pomóż Im" Onkologia i Hospicjum dla Dzieci, koordynatora wolontariatu i kampanii „Pola Nadziei", czeku na kwotę 600 złotych na rzecz 3 letniej Oli w ramach akcji „Przeczytaj list do Świętego Mikołaja". Pieniądze zostały zebrane tego samego dnia przez wolontariuszy w trakcie loterii fantowej oraz słodkiego kiermaszu. Kolejny raz okazało się, że zarówno młodsi, jak i starsi mieszkańcy Gródka i okolic to wspaniali ludzie o wrażliwych sercach. Serdecznie dziękujemy wszystkim tym, którzy uczestniczyli w tych akcjach, a szczególnie osobom, które dostarczyły tzw. fanty na loterię oraz tym, którzy przygotowali super smaczne słodkie wypieki.

Serdecznie dziękujemy za przepyszne smakołyki: Sebastianowi i jego mamie p. Ewelinie Karczemnej, Weronice i jej mamie p. Katarzynie Kondraciuk, Aleksandrze i jej mamie p. Ewie Woronowicz, Kacprowi i jego mamie p. Agnieszce Walasek, Wiktorii i jej mamie p. Marcie Łukaszuk, Weronice i jej mamie p. Joannie Majewskiej, Karolinie i jej mamie p. Beacie Bułatowicz, Marcie i jej mamie p. Małgorzacie Gryc, Gabrieli i jej mamie p. Małgorzacie Chwojko, Gabrieli i jej mamie p. Dorocie Wildowicz, Krzysztofowi i jego mamie p. Annie Kuławkowskiej, Katarzynie i jej mamie p. Agnieszce Zawadzkiej, Aleksandrze i jej mamie p. Joannie Treska, Jakubowi i jego mamie p. Dorocie Latos, p. Bożenie Gąsowskiej wychowawczyni klasy Ia.

Serdecznie dziękujemy wszystkim wolontariuszom za udział i zaangażowanie w akcje charytatywne na rzecz potrzebujących oraz p. Ewie Zielińskiej za wsparcie naszego przedsięwzięcia.

Opiekunowie wolontariatu (młodszego i klas gimnazjalnych)
Alina Gościk, Monika Jaroszuk, Joanna Ostapczuk.

„Kolęda Młodych"

14 grudnia 2017r. w Młodzieżowym Domu Kultury w Białymstoku odbył się miejski konkurs kolęd i pastorałek pn. „Kolęda Młodych" dla klas IV-VII ze szkół podstawowych. Celem przedsięwzięcia było kultywowanie tradycji i śpiewania kolęd i pastorałek w polskiej rodzinie oraz rozwijanie talentów muzycznych dzieci i młodzieży oraz krzewienie tradycji bożonarodzeniowych w naszym regionie. W konkursie wzięli udział soliści i zespoły wokalne do 3 osób. Każda szkoła mogła zgłosić tylko jednego solistę i jeden zespół. Naszą szkołę w kategorii „Soliści" reprezentowała uczennica klasy VIb Julia Markowska przygotowywana przez nauczyciela muzyki p. Cezarego Kundę. Julia wykonała znaną kolędę w języku cerkiewno - słowiańskim „Cichaja nocz". W wyżej wymienionym konkursie nasza uczennica Julia Markowska otrzymała dyplom uczestnictwa.

Alina Gościk

Moje miasteczko

Wspomnienie pani Haliny Matejczuk


Fot. Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Gródeckiej

Obok domu fotografa Abramickiego

Tak bym chciała przybliżyć ten Gródek, którego już nie ma. Pamięć moja sięga pocz. lat 30 ubiegłego wieku. Pamiętam różne epizody z bardzo wczesnego dzieciństwa i jak film przed oczami przesuwa się stary Gródek – moje miasteczko. Mówię – miasteczko, bo Gródek nigdy nie był typową wsią, mieszkańcy przeważnie nie trudnili się rolnictwem.

Czy wiecie, gdzie jest dzielnica Piaski w Gródku? Główna jej ulica to moja rodzinna Koszarowa z sąsiednimi ulicami. Dlaczego Piaski? To była dzielnica biedy. Ulica była pokryta piaskiem, latem był taki żółty jak na plaży. My dzieci siadaliśmy w nim i to była taka nasza duża piaskownica. Pamiętam jak siedzieliśmy liczną grupką na środku ulicy i pędził koń z jasną rozchwianą grzywą, na szczęście zdążyliśmy uciec. Na dzisiejszej ulicy Koszarowej są te same domki, co przed wojną, jedynie trochę ich ubyło. Przy ul. Wąskiej stał taki ładny piętrowy dom z balkonem. Pamiętam, jak płonął. Na rogu ul Młynowej i Koszarowej mieszkała rodzina Łukszów, która wyemigrowała po wojnie do ZSRR. Prawie naprzeciwko domu pani Wróblewskiej była kuźnia ojca pana Siemiona, Żyda, któremu udało się ocaleć. Wszystko było bardzo gęsto zabudowane. Przy głównej ulicy (dzisiejszej Chodkiewiczów) po jednej i drugiej stronie mieszkali przeważnie Żydzi. Pod wieczór latem Żydzi szli z kubeczkami w stronę wschodniej części Gródka, żeby od razu od podojonych krów wypić mleko. Ten domek, w którym dziś mieszkam też był żydowski, ale przed wojną nie było przy nim ani ogródka, ani płotu. Były takie ganki bez szyb i ludzie pod wieczór wychodzili z domów i siedzieli na tych gankach. Tu, gdzie są bloki (ten z apteką) stał taki bardzo długi piętrowy dom, a z tyłu była drewniana synagoga, dość wysoka, z krużgankiem na wysokości piętra otaczającym cały budynek. Na miejscu Lewiatana i parkingu stał młyn. Był też długi dom aż do początku ul. Fabrycznej. Na miejscu przedszkola (dawnego) - duża fabryka Łuńskiego. Niedaleko dom doktora Cukiermana (dzisiejszy ośrodek zdrowia), dalej gęsto dom przy domku, a naprzeciwko - 3 fabryki. Tam, gdzie mieszka pani Szerenos znajdowała się apteka w bardzo pięknym domu z dwoma dużymi oknami. Wchodziło się po schodkach, a poręcz świeciła jakby była ze złota.

Od Lewiatana w stronę rzeki również widać było gęstą zabudowę, musiała tam być na pewno jakaś mała fabryczka, bo tam miałam koleżankę, do której chodziłam. Tam, gdzie jest sklep Chorużych, był żydowski sklep z obuwiem, a gdzie sklep Kardasza i dzisiejszy rynek, ciągnęła się fabryka aż do rzeki. Miała takie duże okna w krateczkę, do których zaglądałam, jak chodziłam do przedszkola. Charakterystyczne domy żydowskie, które zachowały się, są dziś za rzeką. Miały takie duże dachy, może dlatego, że Żydzi na strychach przechowywali cały swój dobytek. Każdy dom miał okiennice. I jak zapadał zmrok, to je zamykano. Dla bezpieczeństwa. Pamiętam, jak byłam u żydowskiej krawcowej na ul. Przechodniej i przez okno wleciał do domu kamień. Z perspektywy wydaje mi się, że żyliśmy zgodnie z Żydami, ale były takie „elementy", które przyjeżdżały z zewnątrz, żeby zakłócić ten spokój. Aż do cerkwi do ul. Doroszkiewicza po jednej i po drugiej stronie mieszkali Żydzi. Naprzeciwko cerkwi była synagoga. I to ponoć od synagogi zaczął się pożar, podczas którego spaliła się nasza cerkiew i domy aż do samej rzeki. Mieszkańców ulicy Białostockiej, a szczególnie Michałowskiej nazywało się Mieszczanami. Ale przecież ludzie z tej strony Gródka zajmowali się głównie rolnictwem. Więc intrygowało mnie zawsze, skąd wzięli się ci Mieszczanie. W czasach, kiedy w Gródku był zamek, mieszkali tu złotnicy i inni rzemieślnicy. I chociaż era Chodkiewiczów minęła, nazwa została. I moja mama opowiadała, że jak na zabawę w Gródku przychodzili chłopcy z Mieszczan, to nie tańczyli z dziewczynami z biedoty z Piasków, nawet nie chcieli z nimi się żenić. Pamiętam, jak nasza nauczycielka Raisa Sienkiewicz wychodziła za mąż za nauczyciela Pawła Kondrusika, ona była z Piasków, a on z Mieszczan.

Rynek znajdował się przy samej cerkwi. Ale wcześniej, tu, gdzie jest przystanek autobusowy, też był dom, obok niego stał w ogrodzie ładny domek z werandą i tam była poczta. A za pocztą był cały pas domów, przy których rosły wysokie drzewa i dopiero za nimi znajdował się rynek. A przedszkole było w domu naprzeciwko cerkwi obok sklepu Majewskich. Na ul. Białostockiej była duża kuźnia, a w domu Kondrusików na rogu - studnia z żurawiem. Taką samą studnię mieliśmy na ul. Krzywej (nie ma już dziś tej ulicy), przy której mieszkałam. Szkoła mieściła się w budynku na roku ul. Białostockiej i Szkolnej. Żydowska szkoła była przy ul. Cmentarnej. Chodziliśmy tam podglądać, jak dzieci bawiły się w piłkę.

Na ul. Przechodniej, tam, gdzie są teraz garaże, był Dom Związkowy, który pełnił rolę domu kultury. Działał tam robotniczy teatr amatorski. Mam takie zdjęcie, jak stoję na taborecie i jestem tulipanem, a moja koleżanka Ala lata jako mucha dookoła mnie.

To tyle odnośnie architektury. A teraz o mieszkańcach. Żydów przed wojną było najwięcej. Mieszkali przy głównej ulicy, ale przy bocznych również, np. na ul. Zarzeczańskiej. Oczywiście, na tamte czasy to Żydzi byli najbogatsi w Gródku, ale byli też średniacy i straszna biedota żydowska, dużo robotników żydowskich pracowało w fabrykach. Przed wojną Gródek zamieszkiwali głównie Żydzi i Białorusini. Prawosławni mieszkali na ul. Michałowskiej, Białostockiej i z tej strony ul. Chodkiewiczów od domu pani Ireny Wróblewskiej do końca Gródka w stronę Bielewicz. Katolików była garstka, kościół powstał dopiero w 1938 r. i został wybudowany wysiłkiem wszystkich mieszkańców, chodzono pomagać w czynie społecznym. Nawet dochód z zabaw przeznaczano na ten cel. Cmentarz katolicki powstał już po wojnie.

Chciałabym trochę powiedzieć o polityce międzywojennej. Na zdjęciach widać, jakie olbrzymie były manifestacje pierwszomajowe. Mówiono „Gródek czerwony". Mama mi opowiadała, skąd się wzięła ta nazwa. Właściciele gołębi zawieźli je do Michałowa, przywiązali im czerwone wstążki i wypuścili. Gołębie leciały do swoich gniazd i całe niebo nad Gródkiem było czerwone. Była też w Gródku Polska Partia Komunistyczna, były silne związki zawodowe.

Po wojnie było dużo pustych domków po Żydach i Urząd Gminy te domki sprzedawał dla ludzi spod Białowieży, których domy spłonęły.

(To wspomnienie nagrałam podczas wernisażu wystawy „W przedwojennym Gródku")

oprac. Dorota Sulżyk














DAWNE ZIMY

Kiedyś zimy były śnieżne, mroźne i niesamowicie długie. Nie mieliśmy komputerów, telewizorów, a nawet sprzętu grającego. Zimą czas spędzaliśmy na zabawach na podwórzu. W szkole też często chodziliśmy na sanki. Zabawy sprawiały wiele radości nie tylko dzieciakom, dorośli też chętnie lepili śnieżki i obrzucali nimi znajomych.

A oto kilka migawek z Bobrownik, Gródka, Michałowa lat 60. ubiegłego wieku.

Opracowanie: Elżbieta Greś, fot. archiwum autora

Dlaczego z naszego krajobrazu znikają domy drewniane?

Mimo obowiązującego prawa chroniącego historyczną zabudowę białostockiej dzielnicy Bojary, drewniane domy znikają jeden po drugim zastępowane przez murowane. Podobnie dzieje się w naszych, tradycyjnie drewnianych wsiach, wystawionych na bezlitosne działanie rynku i inwestorów bez żadnej ochrony prawnej zabudowy i krajobrazu. Poniżej przedstawiam kilka powodów takiego stanu rzeczy.

1. Prawo. Brak Miejscowych Planów Zagospodarowania Przestrzennego, akty prawne, które są najlepszym narzędziem samorządów do prowadzenia gospodarki krajobrazem. Plany mogą zawierać szczegółowe przepisy chroniące dobra kultury, także niezależnie od wojewódzkich służb ochrony zabytków. Obowiązujące przepisy, w szczególności dotyczące ochrony przeciwpożarowej czasem uniemożliwiają przeprowadzenie nawet drobnych zmian w budynku drewnianym ze względu na niezbędną, minimalną odległość sytuowania drewnianych budynków na sąsiednich działkach – dwa drewniane domy powinny być oddalone od siebie o 16m! Sprawę nieco złagodziła ostatnia nowelizacja Ustawy Prawo Budowlane umożliwiająca dokonywanie przebudowy ścian zewnętrznych domów jednorodzinnych na zgłoszenie. W przypadku rozbudowy drewnianego domu położonego bliżej niż 16 m od innego drewnianego budynku na sąsiedniej działce, konieczna jest budowa ściany oddzielenia pożarowego od strony sąsiada, czyli murowanej ściany bez otworów okiennych. W praktyce zamiar nawet niewielkiej przebudowy prowadzi do decyzji o rozbiórce domu drewnianego i budowie nowego, murowanego. Odpowiednie zapisy w prawie miejscowym, jakim jest MPZP pomogłyby w zachowaniu drewnianej zabudowy przez uzasadniony wymóg jej ochrony, ale także przez określenie warunków, na jakich prowadzona miałaby być ich rozbudowa.

2. Przekonanie o złej efektywności energetycznej budynków drewnianych, w szczególności słabej szczelności powietrznej. O wadze i wpływie na efektywność energetyczną szczelności powietrznej pisałem w poprzednim artykule. Złe parametry domów drewnianych, to jednak głównie „przekonanie", odpowiednio prowadzone roboty budowlane mogą zapewnić podobne parametry cieplne drewnianych konstrukcji jak i murowanych. Jedne i drugie mają swoje mocne i słabe strony – np. w domu drewnianym panują stabilniejsze warunki cieplno-wilgotnościowe, a murowane mają większą stabilność cieplną (akumulację).

3. Brak odporności na ogień. Nie ulega wątpliwościom, że drewno jest materiałem palnym, jednak nawet prawidłowe wykonanie popularnych „suchych tynków" stanowi skuteczną przez określony czas ochronę przed ogniem. Analizując drewnianą zabudowę Białegostoku, sprawdziłem, że w ciągu ostatniej dekady spłonęło ponad trzydzieści drewnianych domów w centrum miasta, ale tylko dwa były zamieszkane w trakcie wybuchu pożaru. Reszta to pustostany, raczej wypalane pod przyszłą zabudowę murowaną niż przypadkowy pożar. Odpowiednio wykonane instalacje elektryczne, spalinowe i okładziny z suchego tynku zapewnią bezpieczeństwo pożarowe, nie mniejsze niż w domu murowanym, gdzie zagrożeniem może stać się wyposażenie.



4. Brak odporności na wilgoć i korozję biologiczną. To także jest w dużej części mylne przeświadczenie. Nieszczelne obróbki blacharskie, źle wykonane izolacje przeciwwilgociowe mogą spowodować tak samo nieszczęśliwe zniszczenia w budynku drewnianym, jak i murowanym. W pierwszym dodatkowo mogą pojawić się w nieimpregnowanych elementach szkodniki, potem grzyb, ale w murowanym, grzyb może pojawić się nawet przy braku odpowiedniej wentylacji pomieszczeń. Elewacje drewniane wymagają okresowej konserwacji tak samo jak wykończone nowoczesnymi systemami dociepleń. Wyjątkiem jest stosowanie odpornych, ale i droższych materiałów jak klinkier, czy płyty gresów. Niestety, długotrwale zawilgocone drewno najczęściej nadaje się do wymiany i choć jest możliwa częściowa konserwacja, to wiąże się ona ze znacznymi kosztami.

5. Trudność w dostosowaniu do współczesnych wymagań funkcjonalnych. Trudno się urządzić w domu o powierzchni 60 m2 z pierwotnym podziałem pomieszczeń na sień, kuchnię i dwie izby. Funkcjonalne mieszkanie będzie wymagało rozbudowy co najmniej o użytkowe poddasze, a czasem dodatkową kubaturę na parterze. Jednak największym atutem drewnianego domu jest jego konstrukcja – oparcie na ścianach zewnętrznych. Umożliwia to najczęściej rozbiórkę ścian działowych i swobodne rozplanowanie pomieszczeń na parterze.

Sprawa zachowania drewnianej zabudowy jest więc dosyć skomplikowana i obejmuje wiedzę z różnych dziedzin. Mimo, że przekonanie o jej słabościach jest wynikiem stereotypów i braków w wiedzy inżynierskiej, to jestem przekonany, że do zachowania tradycji budowlanych niezbędna będzie jakaś forma działania. Najlepiej to wychodzi, gdy sami mieszkańcy, za pośrednictwem samorządu inicjują działania ochronne.

Tekst i Zdjęcie: arch. Marcin Tur▲

(Architekt, asystent naukowy na Wydziale Architektury Politechniki Białostockiej)

Czy byłeś bożonarodzeniowym hipokrytą? Krótka refleksja poświąteczna.

Grudzień i styczeń to miesiące, które kojarzą się przede wszystkim z przygotowaniami do świąt Bożego Narodzenia i ich późniejszą celebracją. Pomimo tego, że mieszkańcy naszej gminy obchodzą je według dwóch różnych obrządków, cel spotkania w rodzinnym gronie jest podobny. Katolicy, prawosławni, jak też i osoby innych wyznań wspominają przyjście na świat Jezusa Chrystusa, uznawanego w religii chrześcijańskiej za Syna Bożego. Towarzyszą temu wydarzenia w świątyniach, liczne inicjatywy artystyczne, a także tradycyjne przystrajanie domów. Znaczenia tego, co świętujemy, nie zawsze jednak rozumiemy.

Jako chrześcijanie wierzymy, że Bóg tak bardzo umiłował świat, że dał nam swego jednorodzonego Syna. Każdy, kto w Niego uwierzy, nie zginie, ale będzie miał żywot wieczny. Mówi o tym trzeci rozdział Ewangelii wg św. Jana. Pojawienie się Jezusa Chrystusa zmieniło zatem dotychczasową relację między Bogiem a człowiekiem, na co ludzie kierujący się Słowem Bożym ze Starego Testamentu wyczekiwali od tysięcy lat. Dzisiaj, choć nie jesteśmy prześladowani za swoją wiarę, a powszechne udogodnienia pozwalają nam zapo-

znać się z historią narodzin Jezusa, oddalamy się od faktycznego znaczenia świąt.

Wielu z nas uważa, że Boże Narodzenia wystarczy po prostu świętować. Wynika to z ogólnoświatowej tendencji, gdzie zdecydowanie więcej uwagi skupiamy na człowieku i dobrach materialnych, niż na Bogu i Jego obietnicy względem nas. Wygodniej jest bowiem przygotować uroczystą kolację i „odbębnić" pobyt w kościele lub cerkwi, niż zastanowić się nad tym, co wydarzyło się 2000 lat temu. Nie zawsze czujemy taką potrzebę. Zgodnie z teologią, Bóg dał nam w tej kwestii wolną wolę — nikogo do siebie nie zmusza. Tego typu postępowanie jest jednak często hipokryzją, bowiem stoi w sprzeczności z zasadami wiary, którą wyznajemy.

Paradoksalnie, w trakcie obchodów świąt Bożego Narodzenia, zdarza nam się popełniać więcej czynów uznawanych za grzech, niż dzieje się to w inne dni. Jedną z głównych bolączek jest nadużywanie alkoholu. Biblia w tej kwestii wyraża się jasno: picie trunków nie jest zabronione, ale nie powinniśmy popadać w skrajność. Święty Paweł, w Liście do Efezjan, zaleca, aby zamiast upijania się winem wybrać napełnienie Duchem Świętym. Nie zawsze obieramy tę drogę. Nawet w Wigilię, gdy większość z nas pości. Konsekwentnie odrzucamy potrawy mięsne, ale przyjmujemy używki. Natomiast celem postu jest wstrzymanie się od pożądania, które nie jest niezbędne do funkcjonowania i (lub) oddala nas od Boga.

Miesiąc temu w Internecie krążyło zdjęcie banneru, zachęcającego do zaproszenia na Wigilię jubilata, którym jest Jezus Chrystus: „Na wigilię polecam zaprosić Jezusa. Urodziny bez solenizanta są do bani". Napis ten niesie za sobą wielką mądrość. Święta bez pamięci o tym, w czyim imieniu się spotykamy, nie różnią się specjalnie od zwyczajnego posiłku, który w tym przypadku jest tylko nieco bardziej uroczysty. Chcąc uniknąć przypięcia łatki fanatyka, wypleniamy elementy mogące nadać faktyczny sens zgromadzeniu. W wielu domach modlitwa albo czytanie Słowa Bożego są czynnościami stanowiącymi temat tabu, czymś niezręcznym i pomijanym. Dlaczego zatem potrzebujemy otoczki „święta", skoro odrzucamy jego założenia?

Idziemy z prądem. Boimy się wykluczenia, dlatego dostosowujemy się do standardów określonych przez daną społeczność. Ludzie zaś w większości starają się pokazać swoją religijność, ale przejawia się to tylko w wypełnianiu obowiązków określonych przez ludzi. „Kiedy pościcie, nie bądźcie posępni jak obłudnicy. Przybierają oni wygląd ponury, aby pokazać ludziom, że poszczą" — czytamy w Ewangelii wg św. Mateusza. Idąca za tym zasada jest jednak uniwersalna i nie ogranicza się do postu: nie róbmy niczego na pokaz, bo nie jest to miłe Bogu. Skoro zaś obchodzimy Boże Narodzenie, powinniśmy dostosować się do nauk Jezusa Chrystusa, którego uznajemy za najwyższy autorytet. W tym zestawie znajduje się obowiązkowa modlitwa, której nie zastąpi wizyta w świątyni, szczególnie jeżeli jest tylko demonstracyjna.

Okres świąteczny już dawno za nami, ale nie oznacza to, że do Wielkanocy powinniśmy zapomnieć o Bogu. Warto przeanalizować, czy atmosfera w naszych domach była dokładnie taka, jakiej oczekiwaliśmy — czego zabrakło, jakie błędy popełniliśmy, co można zmienić. Być może to, że robimy coś wbrew ideologii w którą wierzymy, przedostaje się do innych części naszego życia. Starajmy się zauważać hipokryzję i starannie usuwać ją z naszej codzienności. Pomoże to w relacji z innymi ludźmi, ale także będzie sprzyjało naszemu samopoczuciu. Bo przecież… po co mówić jedno, a robić coś zupełnie innego?

Daniel Sjargi ▲

„Tylko się cieszyć, że Gródek tętni piłką nożną"

Wywiad z Janem Łotyszem, trenerem w USS „Gryfik"

Dorota Sulżyk: Szkoliłeś się niedawno w Klubie Jagiellonia.

Jan Łotysz: To było wartościowe i cenne doświadczenie. Bo być w zespole, patrzeć, trenować, zobaczyć akademię i drużynę, która jest wicemistrzem Polski od wewnątrz to jest bardzo duże wyróżnienie. To był jeden mikrocykl tygodniowy. Bo wszystkie staże w ekstraklasie tak są skonstruowane, że trwają 7 dni i są zakończone meczem. Mogłem zobaczyć jak wygląda Jagiellonia Białystok od wewnątrz, poznać piłkarzy, reakcje zachodzące pomiędzy trenerami a piłkarzami na treningach. Widziałem, ile czasu na piłkę przeznaczają piłkarze i trenerzy. Przekonałem się, jacy są mili i otwarci. To było cenne doświadczenie. I bardzo chciałbym jeszcze raz przeżyć coś podobnego, może tym razem w innym klubie.

DS: Nie poprzestałeś na szkoleniu w Jagiellonii. Ciągle zdobywasz nowe doświadczenia.

JŁ: Teraz jestem na kursie UEFA. To jest najważniejszy etap szkolenia w naszych warunkach. Bo później jest już UEFA PRO - szkolenie dla trenerów ekstraklasy. To dla mnie największa możliwość zdobycia wiedzy i praktyki. Wykładowcy, którzy mają z nami zajęcia, są z tzw. „wyższej półki". Miałem możliwość spotkania i rozmowy z Jackiem Magierą, który prowadził Legię Warszawa w Lidze Mistrzów, z Pawłem Grycmanem, Marcinem Dorną To ludzie, którzy na co dzień pracują w dużych klubach. To długie szkolenie, które zaczęło się w grudniu, a skończy we wrześniu. Muszę napisać pracę dyplomową, odbyć staż w ekstraklasie, zdać poważne egzaminy w Warszawie przed komisją PZPN. To wszystko po to, żeby dostać licencję UEFA A. Wtedy otwierają się szerokie możliwości. Ale, żeby to osiągnąć, trzeba się niemało napracować, mieć spore doświadczenie, połączyć wiedzę praktyczną z teoretyczną, opracować strategię i filozofię trenera.


Fot. archiwum Jana Łotysza

DS: Czy te nowe doświadczenia przydadzą się w pracy z Gryfikami?

JŁ: Mam nadzieję. Gryfiki to takie nasze piłkarskie dziecko Gródka. Moim marzeniem jest, żeby w Gryfikach była kiedyś drużyna seniorów złożona z wychowanków Gryfika. Będę robił wszystko, żeby do tego doszło. Te dokumenty, staże, robię dla przyszłości naszej piłki.

DS: A co słychać na dzień dzisiejszy w Gryfiku?

JŁ: Istniejemy od 6 lat, ciągle się rozwijamy. Mamy teraz 5 drużyn. Będąc na kursach, zjazdach spotykam się z dużą pochwałą, że w takiej małej miejscowości udało nam się stworzyć wszystkie kate-

gorie wiekowe. Inne miejscowości idą naszą drogą. Bo to my zapoczątkowaliśmy takie szkółki w małej miejscowości. W planach mamy otwarcie piłkarskiego przedszkola, w którym będziemy rozwijać sprawność ogólną poprzez zabawę. Jeśli uda nam się to zrobić w następnym roku, będziemy bardzo zadowoleni.

DS: W jaki sposób pozyskujecie fundusze na swoją działalność?

JŁ: Najważniejszą osobą w pozyskiwaniu funduszy jest nasza pani prezes Magda Łotysz. Ostatnio dostaliśmy dofinansowanie z programu Klub na zakup odzieży sportowej dla dzieci. Magda pisała projekt na dofinasowanie V edycji naszego święta Gryfik Cup 2018. Staramy się szukać sponsorów. Naszym sponsorem strategicznym jest Urząd Gminy, z którego dotacja jest dla nas najważniejsza. Duży ukłon w stronę Wójta i całej Rady Gminy, że są przychylni naszym działaniom. I daj Boże, żeby byli jeszcze przychylniejsi. Mamy nadzieję, że tak będzie. Tylko się cieszyć, że Gródek tętni piłką nożną.

Rozmawiała
Dorota Sulżyk▲

Tak to było (cz. 9). W polu i zagrodzie. Hodowla zwierząt.

W przeszłości w gospodarstwach chłopskich hodowla zwierząt rozwijała się równolegle z uprawą roślin. O rodzaju i ilości pogłowia zwierząt decydowała wielkość obszarowa gospodarstw, warunki glebowe, rodzaj użytków rolnych, liczba rąk do pracy w gospodarstwie oraz możliwości finansowe rodzin. W naszych warunkach istniały dobre możliwości rozwoju hodowli koni, bydła mlecznego, trzody chlewnej, owiec i wychowu drobiu. Koń był zwierzęciem wszechstronnie użytkowanym. Przede wszystkim stanowił podstawowy środek siły roboczej. Aby gospodarstwo mogło pozwolić na utrzymanie konia, gospodarz musiał posiadać odpowiedni areał ziemi. Bardzo małe gospodarstwa rolne nie mogły pozwolić na posiadanie konia. Konno wykonywano wszelkie prace polowe: orki, siewy, zwózki plonów. Zaprzęgami konnymi przywożono drewno opałowe i na budulec. Końmi jechało się na targ, do miasta, do świątyń. Powozy konne służyły do przewozu osób i towarów. Również jadąc w odwiedziny, na wesela, chrzciny, pogrzeby używało się koni. Niektórzy w czasie zimy organizowali kuligi. Chłopi małorolni za usługi konne musieli pracować, odpracowywać w gospodarstwach posiadających konie. W okresie międzywojennym i do końca lat sześćdziesiątych ubiegłego stulecia w krajobrazach naszych wsi widoczne były konie czy to podczas wszelkich prac na polach, łąkach, w obejściach gospodarczych, czy też podczas transportu. Dopiero w epoce gierkowskiej w latach siedemdziesiątych coraz częściej konie w rolnictwie zastępowały maszyny, pojazdy mechaniczne.



Fot. archiwum autora

W latach sześćdziesiątych widok pasących się owiec był jeszcze powszechny

Każde gospodarstwo rolne, wszyscy rolnicy starali się posiadać bydło mleczne. O liczbie posiadanych krów decydował obszar łąk i pastwisk w gospodarstwie. Przed drugą wojną światową przede wszystkim hodowano bydło mleczne rasy polskiej czerwonej. Bydło tej rasy było jak najbardziej przystosowane do naszych warunków klimatycznych i możliwości paszowych. Po zakończeniu wojny zaczęło się pojawiać bydło rasy nizinno czarno białej. Początkowo za sprawą żołnierzy Armii Czerwonej, którzy pędzili bydło tej rasy z terenów niemieckich na wschód. A to się zagubiła jakaś krowa, czy też ktoś kupił u Rosjan. Później nasze państwo powszechnie do obrotu wprowadzało krowy rasy nizinno czarno białej. Bydło tej rasy w odróżnieniu od rasy polskiej czerwonej miało większą wydajność mleczną, ale również wymagało w żywieniu większej ilości pasz. Wydajność mleczna bydła zależała od pory roku i sposobu karmienia. Najwięcej mleka krowy dawały w okresie wypasu. Natomiast zimą większość krów była zasuszona przed wycieleniem i nie było mleka.

Warto tu wspomnieć o hodowli owiec, która kiedyś była powszechna, a obecnie na naszym terenie właściwie nie istnieje, chociaż sporadycznie spotyka się hodowców. Owce były hodowane prawie we wszystkich gospodarstwach. Jeszcze w latach osiemdziesiątych ubiegłego stulecia spotykało się niewielkie stada owiec. W późniejszych latach hodowla tych zwierząt całkowicie zanikła. Na terenie naszej gminy były dogodne warunki do rozwoju owczarstwa, szczególnie we wschodniej części, gdzie było dużo suchych pastwisk, korzystnych dla zwierząt. Hodowla owiec przynosiła duże korzyści rolnikom. Przede wszystkim było to źródło taniego mięsa. Owce pasły się od wczesnej wiosny do późnej jesieni i utrzymanie ich nie było tak kosztowne, jak koni, bydła, czy też trzody chlewnej. Poza tym pozyskiwano wełnę, którą sprzedawano i wyrabiano z niej odzież, tkano dywany. Z wełny owczej produkowano noszone w okresie zimy walonki. Skóry owcze służyły do wyrobu kożuchów, czapek i rękawic. Dawniej mięso baranie często gościło na stołach, szczególnie jesienią. Dzisiaj baranina jest produktem luksusowym, drogim cenowo i trudno dostępnym w sprzedaży.

C.D.N.

Janusz Cimochowicz▲

Wyrazy gródeckie

Zasłyszane w Gródku

upreła – spociła się
maulau – mówił, opowiadał
machlar – oszukaniec, kłamca
kudy presz – dokąd pędzisz
zlakausia – przestraszył się
pouch – kret
kažan – nietoperz
narezausia – dużo wypił

Jan Karpowicz

skibka – kromka chleba
kałdobina – koleina
połap-sufit
naproci – naprzeciw

W ogrodzie i kuchni – odcinek dwudziesty dziewiąty
plany, plany, plany...

Większość z nas w okolicach Nowego Roku zaczyna tworzyć listy rzeczy, jakie zamierza zrealizować w nadchodzących 12 miesiącach. Przeważnie znaczna ilość z zapisanych punktów graniczy z fantastyką, a jedyną realną konsekwencją powstania listy - jest wyrzucanie sobie za rok, że nie udało się odznaczyć wszystkich zapisanych rzeczy. Dlatego właśnie od postanowień lepsze są plany… Dlaczego „plan", a nie „postanowienie"? To bardzo proste. Postanowienie jest to coś, co chcielibyśmy zrobić, mamy zamiar, ale niekoniecznie przemyśleliśmy jak się do tego w ogóle zabrać, ani nawet kiedy i od czego zacząć. Postanowienia moje są krótkie: schudnąć, zarabiać więcej pieniędzy, zadbać o zdrowie. Tylko co to właściwie znaczy „więcej pieniędzy" albo jak to będzie z tym zdrowiem…? Na te pytania odpowiedzieć można właśnie tworząc plan. Jeżeli mamy już postanowienie np. „schudnąć" przekształćmy je od razu w plan: ja zamierzam schudnąć o 10 kilogramów. Chcę to zrobić w sposób bezpieczny, bez efektu jo-jo i drakońskich diet. Upragnioną wagę zamierzam osiągnąć do 15 lipca, bo wtedy wyjeżdżam na wakacje i chcę dobrze wyglądać. Oznacza to, że muszę chudnąć około 2 kilogramów miesięcznie. Plan wydaje się być prosty. By wspomóc dietę i modelować figurę, zacznę też jeździć po okolicy rowerem, pływać na basenie, ćwiczyć z Chodakowską przed TV. Ćwiczyć mogę też z koleżankami na fitnessie u Madzi Łotysz (ponoć dziewczyny mają w planie zrezygnować z jedzenia słodyczy). Trzymam kciuki. A co z planami ogrodowymi? Wczoraj przeczytałam na jednym z forów internetowych o zdrowotnych właściwościach forsycji. Otóż gałązki tej rośliny zawierają syringinę, która stosowana jest w chorobach wątroby i trzustki. Najprostszym sposobem spożycia jest herbatka z pociętych na kawałeczki gałązek. Wystarczy garsteczka wrzucona do garnuszka z wodą. Gotujemy powoli na wolnym ogniu przez 2 minuty od momentu wrzenia i nasza herbatka jest gotowa. Odcedzamy i pijemy 2 razy dziennie po pół szklanki. Gdybyś Drogi czytelniku „WG-HN" nie przypominał sobie co to za krzew, pozwól że Ci przypomnę. Rośnie on na naszych terenach. Należy do jednego z najwcześniej kwitnących krzewów. Burza delikatnych, żółtych kwiatów czasem pojawia się już w ostatnich dniach marca. Na gałązkach są wtedy same kwiaty. Zielone listki rozwijają się dopiero, gdy część kwiatów już opada. Termin kwitnienia zależy od tego, jak w danym roku wczesna jest wiosna, a także od miejsca nasłonecznienia rośliny. Forsycja dobrze znosi każdą glebę (byle by nie była ona gliniasta i podmokła). Ma płytki system korzeniowy, dlatego w czasie suszy wskazane jest podlewanie. Kwiaty tworzą się na pędach wieloletnich, najlepiej na dwu - i trzyletnich roślinach. To bardzo istotne przy przycinaniu. Cięcie forsycji najlepiej zaplanować zaraz po kwitnieniu. Zazwyczaj wypada to na początku maja. Robi się wtedy cięcie formujące, tzn. przycina się wysokie gałązki, nadaje się krzakowi np. kształt kulisty. Ponieważ wiadomo, że najstarsze pędy za rok będą już kwitły gorzej, także warto je usunąć, wówczas roślina wypuści nowe. Wyznam szczerze, nie pocięłam moich forsycji w ubiegłym roku. Dlatego mam dużo pędów do zużycia na zdrowotne herbatki. To dobry plan, by nie wydawać pieniędzy na modnego ostatnio czystka i zadbać o zdrowie w naturalny sposób. Proste?


Fot. Barbara Niczyporuk

A co z kuchnią? Oto inny przykład udanego planowania. Jeszcze przed świętami starsza córka zaplanowała zrobić tort, który jadła w jednej z białostockich kawiarni. Znalazła przepis w internecie. Kupiła produkty i bez doświadczenia zrobiła przepyszny **angielski tort makowy.** Szczerze polecam do wypróbowania.

Potrzebne składniki to:

BLATY MAKOWE: 850 g gotowej masy makowej, 6 jajek, 6 łyżek bułki tartej lub kaszy manny lub mąki jaglanej, 1/2 łyżeczki proszku do pieczenia.

PRZEŁOŻENIE: 3 pomarańcze, 1 galaretka pomarańczowa, 500 ml śmietanki 36% (zimna), 2 serki mascarpone, 4 łyżki cukru pudru, 1 op. cukru wanilinowego, opcjonalnie śmietana-fix. POLEWA: 100 g czekolady deserowej.

Sposób przygotowania: jajka wyjąć wcześniej z lodówki. Piekarnik nagrzać do 180 stopni C. Ubić żółtka na puszysto. Oddzielnie ubić białka na sztywną pianę. Masę makową wymieszać z bułką tartą lub mąką jaglaną oraz proszkiem do pieczenia. Zmiksować ją z żółtkami. Następnie delikatnie wymieszać z ubitymi białkami. Wyłożyć masę do 2 jednakowych, foremek o średnicy 24 cm lub jeśli mamy tylko jedną foremkę – wyłożyć połowę masy do tej jednej formy. Wstawić do piekarnika i piec przez 30 minut. Można upiec jednocześnie 2 blaszki z ciastem lub jedną po drugiej. Dokładnie ostudzić. Pomarańcze obrać razem z białą częścią pod skórką. Wykroić cząstki pomarańczy pomiędzy błonkami (bezpośrednio nad większym garnkiem, zbierając do niego sok z pomarańczy). Błonek nie dodawać. Cząstki pomarańczy podzielić na mniejsze kawałki. Gotować przez kilka minut co chwilę mieszając, aż na koniec pozostanie tylko kilka łyżek soku. Wówczas odstawić z ognia. Wsypać galaretkę w proszku i mieszać do całkowitego jej rozpuszczenia. Ostudzić i schłodzić do usztywnienia. Śmietankę ubić na sztywno z cukrem pudrem i cukrem wanilinowym. Pod koniec dodać stabilizator śmietany, jeśli go używamy i serki mascarpone. Pierwszy blat makowy położyć na paterze. Wyłożyć 1/3 kremu, następnie pomarańcze i znów 1/3 kremu. Położyć drugi blat makowy. Wierzch i boki pokryć kremem. Udekorować wiórkami z czekolady. Tort przechowywać w lodówce.

Mam nadzieję, że ktoś zaplanuje zrobienie tego wykwintnego tortu.

Barbara Niczyporuk

Placki latkes z fetą, porcja na 10 sztuk

280 g startej cukinii, 150 g startych ziemniaków, 110 g startej marchewki, ½ łyżeczki soli, pieprz czarny, 3 jajka, 60 g pokruszonej macy, 80 g posiekanej pietruszki, 70 g pokruszonego sera feta, 60 ml oleju roślinnego.

Ze starkowanych warzyw wycisnąć przez gazę wodę, posypać solą i odstawić na 15 minut, aby puściły sok. Jeszcze raz wycisnąć. Warzywa wymieszać z jajkami, solą i pieprzem. Dodać pokruszoną macę lub mąkę, natkę pietruszki i fetę. Usmażyć.

Placki serwowane przez Pronar – Zajazd przy Granicy. Po raz pierwszy zostały przygotowane na wernisaż wystawy „W przedwojennym Gródku".

W ostatnim (grudniowo-styczniowym) numerze Wiadomości Gródeckich zauroczyła mnie okładka gazety ze zdjęciem witraża pochodzącego z cerkwi w Gródku, który zainspirował mnie do napisania tych wierszy.

Dziękuję Panu Adamowi Stalony-Dobrzańskiemu,
Dziękuję za naukę kolorów światła z życia wziętych,
Za witraże z postaciami nieznanych mi osób,
„Mur, metal, szkło i… światło”,
Prawdziwe ikony spadają z nieba,
„Czarna deska” już nie istnieje,
Stojąc z prawej strony naszej cerkwi,
Widzę Świat, który oczyma siedmiolatka,
Nabiera pełni kolorów płynących z zimowego nieba,
Pośrodku Wschodu i Zachodu ,
W mroźny dzień stycznia 1973 roku,
Nie wiedziałem , że biel zimy
Jest absolutnym kolorem Wszechświata,
Chociaż w drodze do cerkwi zmarzły mi nogi
W starych i ciasnych butach ,
Kupionych w sklepie obuwniczym przy ulicy K. Świerczewskiego,
Dziś jeżdżę po Centrum największego miasta w Polsce,
Czarnym Japońskim samochodem,
Który ma podgrzewane skórzane fotele,
A przez zestaw głośnomówiący,
Nie wzywam nikogo nadaremno.

Дзякую Адаму Сталёны-Дабжанскаму,
Дзякую за навуку колераў святла з рэальнага жыцця,
За вітражы з фігурамі людзей невядомых мне,
«Мур, метал, шкло і... святло»
Сапраўдныя іконы падаюць з неба,
«Чорная Дошка» ўжо не існуе,
Стоячы з правага баку нашай царквы,
Бачу Свет, які вачыма сямігодка
Набывае поўню колераў зыходзячых з зімовага неба,
Пасярод Усходу і Захаду,
У марозны дзень студзеня 1973 года,
Я не ведаў, што белізна зімы
З'яўляецца абсалютным колерам Сусвету,
Хаця на шляху да царквы змерзлі мае ногі
У старых і цесных ботах,
Купленых у абутковай краме па вуліцы К. Сврчэўскага,
Сёння я езджу па Цэнтры найбольшага горада ў Польшчы
Чорным Японскім аўтамабілем,
Які мае скураныя сядзенні з падагрэвам,
А праз спікерфон
Я не клічу нікога дарэмна.

Panie Jerzy,
Ile jest tych wszystkich liter cerkiewnosłowiańskich
Na ścianach naszej gródeckiej cerkwi?
Ks. Włodzimierz Doroszkiewicz zapewne razem z Panem je policzył
Kto teraz je pozbiera i ułoży w słowa i w zdania ?
Kto wytłumaczy nam świat ?
Dlaczego Pan namalował taki trudny elementarz ?
Dzieci przecież nie umieją tak szybko i dobrze czytać,
Liczę je do dnia dzisiejszego ,
Składam je w wyrazy i próbuję zrozumieć słowa,
Ale te Pana litery nie dają się ułożyć w całość,
Działają niewytłumaczalnie.

Dariusz Żukowaski
tłumaczenie na j. białoruski: Mira Łuksza

1 procent dla dzieci z naszej gminy

1 % dla Oliwki

Oliwka urodziła się 10 czerwca 2011 r. z Zespołem Downa. Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą” KRS 0000037904. W rubryce „Informacje uzupełniające, cel szczegółowy 1%” należy wpisać: 17482 Bielenia Oliwia.

1% dla Szymona

Szymon Grygoruk urodził się z Zespołem Downa. Fundacja Jaś i Małgosia KRS 0000127075 - w rubryce cel szczegółowy wpisz #474 Szymon Grygoruk, zaznacz " wyrażam zgodę ".

1% dla Patrycji

Patrycja choruje na Mukopolisacharydozę, która wyniszcza cały organizm. KRS Stowarzyszenie chorych na Mukopolisacharydozę i choroby rzadkie 0000060517 z dopiskiem Patrycja Gryko.

1% dla Jasia

Jaś w wieku 10 miesięcy zachorował na opryszczkowe zapalenie mózgu, od tamtej pory sam nie siedzi, nie chodzi, trzeba go karmić, wymaga całodobowej opieki. Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą” KRS 0000037904, cel szczegółowy 17376 Jan Bilkiewicz.

1% dla Sebastiana

Sebastian cierpi na Mózgowe porażenie Dziecięce pod postacią spastycznego niedowładu 4 kończynowego, nie siedzi, ani nie chodzi samodzielnie, porusza się na wózku aktywnym. Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą” KRS 0000037904, cel szczegółowy 18290 Chlabicz Sebastian.



Porady weterynarza

Prawda czy mit?
Czy kotki i suczki muszą mieć małe, żeby móc je wykastrować ?

Nie, nie, nie… nie jest to błąd. Jak to samiczkę wykastrować? Przyjęło się mówić, że samiczki zwierząt sterylizujemy, natomiast samce kastrujemy. Jest z tym nieco inaczej. Sterylizacja zarówno samców jak i samic jest to pozbawienie zwierzęcia możliwości posiadania potomstwa, ale bez usuwania ich narządów płciowych (np. farmakologiczne) . Kastracja natomiast daje ten sam wynik, ale już poprzez usunięcie narządów rodnych (jąder u samców i macicy z jajnikami u samic).

W środowisku właścicieli zwierząt od lat krąży mit, jakoby samiczki muszą mieć potomstwo przed kastracją, ponieważ bez niego „zgłupieją". Nic bardziej mylnego! W żadnych publikacjach tego nie udowodniono, a także wieloletnie doświadczenie w wykonywaniu tych zabiegów tego nie potwierdza.

Faktem jest natomiast to, że zarówno kotka jak i suczka, czy też samce obu tych gatunków powinny dojrzeć płciowo przed kastracją. W związku z tym są dwie szkoły mówiące, kiedy należy przeprowadzić zabieg u zwierząt. Za „wielką wodą" u rasowych psów sprawdza się statystyki, kiedy dana rasa powinna mieć pierwszą cieczkę i według tego wykonuje się zabieg tuż przed tym terminem.

W Polsce przyjęło się natomiast kastrować samice tuż po pierwszej zakończonej cieczce. Po jej zakończeniu najlepiej jest odczekać około 4-5 tygodni przed wykonaniem kastracji . Niesie to niestety za sobą pewne ryzyko. Mianowicie w całym tym okresie trzeba pilnować, żeby nasza pupilka nie została pokryta przez jakiegoś przypadkowego zwierzęcego dżentelmena.

Aha i jeszcze jedna bardzo istotna sprawa. Im szybciej wykonamy zabieg, tym mniejsze są szanse na wystąpienie w późniejszym wieku u samic guzów gruczołów mlekowych. Niwelujemy także możliwość wystąpienia ropomacicza - ropnego stanu zapalnego macicy bezpośrednio zagrażającego życiu zwierzęcia. U samców natomiast niwelujemy występowanie stanów zapalnych czy też nowotworów gruczołu krokowego - prostaty. No i dodatkowo zmniejszamy populację biednych, małych kociaków nie mogących znaleźć domu.

Podsumowując, należy kastrować zarówno samce jak i samice naszych zwierząt towarzyszących. Trzeba odczekać, aż nasi pupile do tego dojrzeją i wcale samice NIE muszą mieć pierwszego potomstwa.

Pozdrawiam
lek. wet. Jakub Chojnowski

Autor artykułu prowadzi „Gabinet Weterynaryjny Jakub Chojnowski", który mieści się w Michałowie przy ul. Pl. 11 Listopada 15

Bocian zimujący w Gminie Gródek

Coraz częściej zdarzają się przypadki zimowania bocianów w Polsce. W gminie Gródek, miejscowość Załuki także wzbogaciła się o zimowego mieszkańca – bociana Bartka, który z nieznanych przyczyn postanowił pozostać w kraju. Bartek, pozostając pod opieką jednej z rodzin w Załukach, dzielnie znosi zimowe warunki i oczekuje na powrót rodziny z ciepłych krajów. Bartek jest w dobrej kondycji zdrowotnej i sprawnie lata. Mimo, iż jest przyzwyczajony do bliskości człowieka, nie pozwala się złapać. Ponadto próby jego złapania mogą spowodować jedynie przepłoszenie go z okolicy, w której dostaje pożywienie. Każdy, kto chce wspomóc dokarmianie bociana Bartka - jego dietę stanowią żołądki i serca kurze – proszony jest o kontakt z:

Urzędem Gminy Gródek, ul. A. i G. Chodkiewiczów 2, 16-040 Gródek
nr telefonu 85 71 80 664 lub 85 873 99 42

Polski Związek Rencistów, Emerytów i Inwalidów oddział rejonowy w Gródku organizuje wycieczkę turystyczno-krajoznawczą w dniach 12-13 maja 2018 r.. Chętne osoby powinny zgłosić się do Zarządy – biuro czynne w godz. 8-11 w każdy wtorek. Ostateczny termin zgłoszenia – 20 marca 2018 r. Liczba miejsc ograniczona.

TAMARZE SIENKIEWICZ z powodu śmierci
MATKI
wyrazy głębokiego współczucia składają:
Zarząd i członkowie
Polskiego Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów w Gródku

ANNIE SADOWSKIEJ z powodu śmierci
BRATA
wyrazy głębokiego współczucia składaja
Koło Gospodyń Wiejskich „Ale Babki"

Wynajmę lokal po gabinecie stomatologicznym w bardzo dobrym stanie z przeznaczeniem na w/w działalność bądź zakład fryzjerski, kosmetyczny itp. Powierzchnia 40 m2. Gródek ul. Młynowa 10/2,Tel. 608319632.

Wiadomości Gródeckie Haradockija Nawiny

„Wiadomości Gródeckie – Haradockija Nawiny". Gazeta miejscowa. Ukazuje się raz w miesiącu. **Wydawca**: Gminne Centrum Kultury w Gródku. **Redagują**: Dorota Sulżyk (redaktor naczelna), Radosław Kulesza (skład i łamanie). **Współpracują**: Jerzy Sulżyk (korekta), Irena Matysiuk, Wiera Tarasewicz, Magdalena Łotysz, Małgorzata Zbyryt (Nadleśnictwo Waliły), Barbara Niczyporuk, Marcin Tur (asystent naukowy na Wydziale Architektury Politechniki Białostockiej), nauczyciele i uczniowie Zespołu Szkół w Gródku. **Adres redakcji**: ul. A.G. Chodkiewiczów 4, 16-040 Gródek, tel. 600 051 441, e-mail: dsulzyk@gckgrodek.pl, **www.gck-grodek.pl**

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada oraz zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania materiałów przekazanych do opublikowania. Gazetę można kupić w sklepach na terenie gminy Gródek, bądź zamówić prenumeratę (4 zł + 2,50 zł koszt wysyłki - cena za jeden miesiąc)

Materiały, listy, uwagi, ogłoszenia i reklamy przyjmuje Gminne Centrum Kultury. Numer złożono 31.01.2018 r. Wydrukowano w drukarni ARES w Białymstoku.

OGŁOSZENIA

▼ **SPRZEDAM** mieszkanie w bloku po gruntownym remoncie (62 m²), cena 99 tys. do negocjacji. tel. 510 355 238

▼ **KUPIĘ LUB WYNAJMĘ** na dłuższy czas dom wolnostojący w Gródku lub jego okolicach, z dala od ruchliwej trasy. Tel. 502683877 lub 736050459.

▼ **ZATRUDNIĘ** do pracy pomoc kuchenną. Maciejówka w Borkach. Tel. 509260262